



# TYGODNIK SANOCKI

nr indeksu 338907  
ISSN 1232-6534

PISMO SAMORZĄDOWE

www.tygodniksanocki.eu

**Jednym radość,  
drugim łyż**



str. 4

**Chłopak  
orkiestra**



str. 9

**Słodkie  
pucharowe  
zwycięstwo**



str. 16

# „Nowy świat” nad brzegiem Sanu

Nowoczesny kompleks handlowo-usługowy: wielka galeria, gabinety lekarskie, stacja paliw, restauracja i centrum rekreacyjne z promenadą nad Sanem. Głównie lokalny kapitał i około 450 nowych miejsc pracy. Inwestycyjny projekt firmy Instal-Bud wzbudził bardzo duże zainteresowanie na sesji miejskiej. Wariant optymistyczny przewiduje, że za 3 lata komercyjne serce Sanoka będzie tuż za mostem olchowieckim.

Dzielnicy Olchowce oraz Bożena Majka, radca prawny ze Stomilu, prosiły radnych, by wzięli pod uwagę wszelkie niedogodności, z jakimi ludzie będą się borykać podczas powstawania komplek-

handlową o powierzchni około 20 tysięcy metrów kwadratowych. Będzie to zdecydowanie największy sklep w Sanoku. – Marzy się nam galeria w stylu „Nowego Świata” w Rzeszowie. Chcemy



Judym śnił o „szklanych domach” a inwestorom sanockim marzy się Nowy Świat. Sądząc po tym, jak ostro zabrali się do roboty, mają zdecydowanie większe szanse niż bohater powieści Żeromskiego.

**BARTOSZ BŁĄŻEWICZ**  
bb@fr.pl

Na razie są tam stare zabudowania gospodarczo-produkcyjne. I krzaki, doskonale maskujące teren. A tego jest znacznie więcej, niż na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać. Trochę gruntu kupił Instal-Bud z myślą o rozbudowie, a część terenu jest prywatną własnością Tomasza Nabywanica, prezesa zarządu firmy. – Idea budowy nowoczesnego kompleksu pojawiła się w sposób naturalny. Na razie mamy tam niecałe 2 hektary, ale drugie tyle planujemy dokupić – od miasta, firmy Extrans i jednego z prywatnych właścicieli. W sumie da to 3,5 ha, choć nie wykluczam, że w przyszłości będziemy chcieli nabyć dalszą część terenu, ciągnącego się w stronę mostu stomilowskiego – podkreśla Nabywaniec.

### Sanocka grupa kapitałowa

Inicjatywę Instal-Budu szybko podchwyciło kilku lokalnych biznesmenów, deklarując chęć wejścia do spółki. W chwili obecnej „sanockie konsorcjum” to 3 firmy i 8 osób prywatnych, a rozmowy z kolejnymi trwają. Daje to odpowiedni kapitał, by sfinansować kosztowną inwestycję. Pierwszym krokiem formalnym było złożenie wniosku do rady miasta o zatwierdzenie ko-

lejnej lokalizacji handlu wielkopowierzchniowego w Sanoku. Radni głosowali „za”, więc następnym etapem będzie decyzja o zmianie Planu Zagospodarowania Przestrzennego, którą inwestorzy gotowi są sfinansować. – Procedura jest dość czasochłonna, zapewne zajmie około roku. Potem wystąpimy o pozwolenie na budowę. Jeżeli wszystko pójdzie po naszej myśli, to prace rozpoczniemy jesienią przyszłego roku. Budowa powinna potrwać od 18 do 24 miesięcy, więc wariant optymistyczny zakłada, że w połowie 2013 roku kompleks zostanie uruchomiony – rozlicza wizję prezes Nabywaniec.

### Transakcja wiązana

Radnych szczególnie zelektryzowała wiadomość, że planowana inwestycja to około 450 nowych miejsc pracy, co dla miasta jest sprawą kapitalną. Podczas sesji pojawiły się też jednak pewne wątpliwości, wyrażane przez mieszkańców okolicznych nieruchomości. Maria Chorążak, przewodnicząca Rady

su. Szczególny nacisk położono na blok socjalny przy ul. Przemysłowej, obok którego zapewne wieść będzie droga dojazdowa do placu budowy. W tym momencie Tomasz Nabywaniec zaskoczył wszystkich, mówiąc: – Jesteśmy gotowi wykupić ten budynek, bądź w zamian wybudować nowy we wskazanym przez władze miejscu. Myślę, że takie rozwiązanie byłoby korzystne dla wszystkich.

### Z promenadą, plażą i kawiarenkami

Gdy już inwestycja ruszy, w pierwszej kolejności budowane ma być centrum medyczne. Potem przyjdzie czas na stację benzynową z restauracją oraz galerię

do niej ściągnąć firmy uznanych marek, które na naszym terenie działają długo i z powodzeniem – zaznacza Nabywaniec.

Dalszy plan zakłada powstanie uroczego centrum rekreacyjno-wypoczynkowego nad brzegiem Sanu: z promenadą i plażą, placem zabaw i kawiarenkami, ławeczkami i latarniami. I kto wie, czy właśnie nie ten najmniej komercyjny, a najbardziej rodzinny element kompleksu handlowo-usługowego nie stałby się jego wizytówką. Z czym ludzie – tak miejscowi, jak i przyjezdni – od razu kojarzyliby „Nowy świat” nad Sanem, który być może gotowy będzie już za trzy lata. Jeżeli rzeczywiście ma dać 450 miejsc pracy, wzorem radnych, jestem jak najbardziej „za”.



**TOMASZ NABYWANIEC, prezes zarządu firmy INSTAL-BUD:** – Uważam, że miejsce za mostem olchowieckim jest idealne na lokalizację tego typu kompleksu handlowo-usługowego. Z jednej strony nieco na uboczu, a z drugiej stosunkowo blisko centrum miasta i dużych osiedli oraz drogi przelotowej w Bieszczady. Teren przemysłowy chcielibyśmy zmienić na wizytówkę naszego miasta. I wierzę, że nam się to uda. Pierwszy krok już wykonaliśmy.

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
MOSKITIERY  
ZA POŁ CENY  
przy zakupie okien  
SALONY FIRMOWE PRODUCENTA:  
SANOK, tel./fax 13/ 464 03 38  
BRZOZÓW, tel./fax 13/ 434 30 15

**orange**  
Sanok, ul. 3 Maja 1  
"obok Rynku"  
zapraszamy w soboty  
od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>

# Notowania TS

Oto kolejny już komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy:

**GANIMY:** Sąd Rodzinny i Nieletnich w Sanoku za utajnienie orzeczenia w sprawie dziecka, które zostało odebrane matce. Otóż w czwartek (24 bm.) sąd nie wpuścił na salę dziennikarzy, którzy od początku interesowali się losem dziecka i wyłączył z jawności wydanie orzeczenia w tej sprawie. Było to o tyle niezrozumiałe, że zgodnie z kodeksem postępowania cywilnego, orzeczenia w sprawach zarówno cywilnych, jak i karnych są jawne. Czyżby pani sędzia prowadząca sprawę o tym nie wiedziała? O może liczyła na to, że dziennikarze nie będą wiedzieć? Zalecamy repetytorium z przepisów kpc, zaś od pana prezesa Sądu Rejonowego w Sanoku oczekiwaliśmy zdecydowanych kroków w kierunku nawiązania lepszej współpracy z dziennikarzami. Dobrym przykładem mogłyby tu być sądy w Brzozowie i Krośnie.

**CHWALIMY:** Szkołę Podstawową w Mrzygłodzie za przygotowanie wspaniałej uroczystości nadania szkole imienia króla Władysława Jagiełły. Wprost nie chciało się wierzyć, że społeczność niewielkiej skądinąd szkoły potrafi z kunsztem, znowstwem i rozmachem zorganizować taką uroczystość. To, że z Rynku przeniesiono pomnik Patrona pod szkołę, że ściągnięto z Sanoka Bractwo Rycerskie, Orkiestrę Dętą i zespół SOUL, że postarano się o piękny sztandar dla szkoły, to wielka sprawa, ale to jeszcze nie wszystko. Na nie mniejsze uznanie zasługuje przygotowany program uroczystości, ze wspaniałą inscenizacją oświadczył króla Władysława Jadwidze, potyczkę rycerzy polskiego króla z Krzyżakami i świetnymi popisami wokalnymi uczniów zaprzyjaźnionej szkoły z Rabki. A już konia z rżędem temu, kto zdradzi, jak organizatorom udało się namówić do przyjazdu na święto szkoły Rzecznika Praw Dziecka. Byliśmy i nadal pozostajemy pod urokiem tej uroczystości. Zresztą nie tylko my. W czasie jej trwania nawet słońce wyszło na chwilę zza chmur, przyglądając się temu, co to się w Mrzygłodzie dzieje.

emes

## Basen już czynny

Od 30 czerwca funkcjonuje na terenie MOSiR odkryty basen. Amatorzy pływania i odpoczynku na świeżym powietrzu mogą korzystać zeń w godzinach 10-19. Basen jest po niewielkim remoncie i został dopuszczony przez sanepid do użytku.

Ceny biletów: dorośli 8 zł; dzieci, młodzież, emeryci i renciści 6 zł; dzieci do siedmiu lat 4 złote. Rodzina z dwójką dzieci (czyli cztery osoby) 23 zł. W godzinach od 15 do 19 można skorzystać ze zniżek. Wynoszą one odpowiednio: 6 zł, 4 zł i 3 zł.

Grupy zorganizowane powyżej 30 osób: dorośli 6 zł; dzieci i młodzież 5 zł; dzieci do siedmiu lat 3,5 zł. Od 15 do 19 członko-

wie grup, niezależnie od wieku, płacą po 3 zł.

Karnety: za pięć wejść 35 zł dorośli, 24 zł dzieci i młodzież. Za dziesięć wejść: 60 zł i 45 zł. Za dwadzieścia wejść: 110 zł i 80 zł. Za trzydzieści wejść 150 i 120 zł.

Karnety rodzinne (dwie osoby dorosłe i dwoje dzieci): za pięć wejść 100 zł. Za dziesięć wejść 170 zł. Za dwadzieścia wejść 250 zł.

(z)

## Podziel się z drugim

Kontynuujemy akcję „TS”, skierowaną z jednej strony do tych, którzy potrzebują rzeczy na które ich nie stać, z drugiej zaś do tych, którzy chcieliby się z kimś podzielić.

Oto nasze kolejne zgłoszenia:

• **Tapczan 2-osobowy, składany, w dobrym stanie – tel. 13 46 307 87** Równocześnie zachęcamy do dokonywania kolejnych zgłoszeń.

Dzwoncie Państwo pod numer 13-464-02-21! Jeszcze raz przypominamy, że zgłaszane przedmioty mają być rozdawane bezpłatnie i nie można żądać za nie pieniędzy.



# Mogą jechać do Miami

Sanok ma nie tylko najlepszego policjanta ruchu drogowego na Podkarpaciu, ale i najlepszy policyjny patrol! Tytuł ten zdobyli sierż. Jacek Kaczmarski i sierż. Rafał Słomiana, którzy w ubiegły piątek wygrali wojewódzkie zawody zwane „Czarem Par”.



Triumf zwycięzców. Puchar pucharem, sława sławą, ale koperty od komendanta wojewódzkiego cieszą równie mocno...

Do rywalizacji o miano najlepszego patrolu interwencyjnego w województwie stanęły 22 pary ze wszystkich komend na Podkarpaciu. Zawodnicy rywalizowali w strzelaniu z broni palnej krótkiej (na strzelnicy myśliwskiej Polskiego Związku Łowieckiego w Borze) oraz na specjalnym torze przeszkód w Zaczerniu. Musieli wykazać się też wiedzą zawodową, roz-

wiązując pisemny test. Ostatnim a zarazem najbardziej widowiskowym okazał się egzamin ze stosowania technik obezwładniania, podczas którego funkcjonariusze prezentowali obronę przed duszeniem i ciosem nożem. Wszystkie konkurencje były sprawdzianem umiejętności, które policjanci muszą wykorzystywać podczas swojej codziennej służby.

Po kilkugodzinnych zmaganiach okazało się, że najwięcej punktów zdobył patrol sanockiej KPP, który pokonał wszystkich konkurentów. – Końcowy wynik był dla nas całkowitym zaskoczeniem, nie wierzyłem, że wygraliśmy. Tym bardziej że nie jesteśmy stałymi partnerami w pracy, kolega służy obecnie w całkiem innej sekcji. Znamy się jednak bardzo dobrze – wcześniej zdarzało się nam pełnić wspólne patrole. Podczas takiej służby najważniejsze jest wzajemne zaufanie, przekonanie, że w każdej sytuacji można liczyć na partnera – mówi sierż. Rafał Słomiana. – Czy przygotowywałem się do tych zawodów? Oczywiście, i to intensywnie. Ćwiczyłem na siłowni, codziennie też biegałem kilka kilometrów, żeby poprawić kondycję. Najbardziej obawiałem się strzelania, gdyż rzadko mamy okazję ćwiczyć na strzelnicy. Tymczasem okazało się, że byliśmy w tym najlepsi. Jestem dumny, że się sprawdziliśmy. Podbiliśmy Podkarpacie, teraz czas na Polskę!

Zwycięzcy, którzy odebrali puchary, dyplomy i nagrody pieniężne z rąk komendanta wojewódzkiego policji – insp. Józefa Gdańskiego, będą reprezentować Podkarpacie w finale centralnym konkursu w Słupsku.

/joko/

## Są grzyby

Widać dość już miały wilgoci, czekały tylko na trochę ciepła i słońca, by wystawić na świat swoje kapelusze. Pierwszym grzybiarzem, który pojawił się u nas w redakcji z pięknym, zdrowym okazem borowika był sanoczanin p. Robert Sawicki. Grzyb ważył 1, 20 kg.

– Tym szczęśliwym dniem była środa, ostatni dzień czerwca. Udałem się rankiem w podsanockie lasy, w powietrzu czując, że to będzie udane grzybobranie. Nie myliłem się. Już po kilkunastu minutach znalazłem tego oto pięknego borowika. A potem jeszcze kilkanaście mniejszych – relacjonował swą wyprawę na grzyby pan Robert.

Gratulujemy i zachęcamy innych do grzybobrania. Z okazami prosimy meldować się w redakcji „TS”. Jesienią właściciela największego grzyba nagrodzimy specjalną nagrodą. Zaczynamy od 1,20 kg, prowadzi p. Robert Sawicki.

emes



MARIANA STRUŚ

## Trafi do rodziny zastępczej

Sąd Rodzinny i Nieletnich w Sanoku podjął wreszcie decyzję w sprawie dalszych losów 2-letniej Madzi, odebranej matce ponad rok temu.

Historię Madzi i jej matki, mieszkanki jednej z podsanockich wiosek, przedstawiliśmy na naszych łamach w maju ubiegłego roku. Wtedy – decyzją sądu na wniosek kuratora – dziewczynka została odebrana Dorocie N. Mimo że za matką stanęli murem sąsiedzi, a lekarka w przychodni zdrowia nie potwierdziła zaniedbań w stosunku do dziecka, sąd był nieugięty.

Prowadzona przez ponad rok sprawa znalazła wreszcie swój finał. Sąd postanowił umieścić dziecko w niespokrewnionej rodzinie zastępczej. Tym samym oddalił wniosek dziadków dziewczynki, którzy wychowują już starszą córkę upośledzonej umysłowo w stopniu umiarkowanym Doroty N. Jednocześnie sąd ograniczył władzę rodzicielską matki i ojca dziecka. /joko/

Z uwagi na charakter sprawy – co zrozumiałe – sąd wyłączył jawność postępowania. Niezrozumiałym jednak jest, dlaczego zrobił to samo w stosunku do ogłoszenia postanowienia, wyprasząc dziennikarkę „TS” z sądowej sali. – Nie ulega wątpliwości, że w Polsce – według prawa – wszelkie orzeczenia sądowe są jawne. Sąd orzekający w Sanoku wyjaśnił, że wyłączył jawność ogłoszenia postanowienia, kierując się dobrem dziecka. Uważam, że doszło tu jednak do nadinterpretacji przepisów – stwierdza sędzia Artur Lipiński, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Krośnie. Cóż, naszym zdaniem to nie nadinterpretacja, a ewidentne złamanie prawa.



W minionym tygodniu policjanci sanockiej KPP przeprowadzili 181 interwencji, w tym 28 publicznych, 25 domowych, 7 dotyczących kradzieży, 3 – włamania oraz 8 związanych z kolizjami drogowymi. W PdOZ osadzono 22 osoby.

## Sanok

\* Nieznany wandal uszkodził (23 czerwca) powłokę lakierniczą volkswagena zaparkowanego na parkingu przy ul. Słowackiego. Właścicielem pojazdu okazał się 41-letni sanoczanin. Trwa ustalenie strat.

\* Poczynaniom wandal nie oparł się również fiat zaparkowany przy ul. Szopena. Sprawca prawdopodobnie skakał po samochodzie, wgniatając do środka jego dach. Pokrzywdzony 73-letni mieszkaniec Sanoka oszacował straty na 300 złotych. Do zdarzenia doszło 25 czerwca.

\* Tego samego dnia miała miejsce kradzież w sklepie ogólnospożywczym przy ul. Przemyskiej. Łupem złodziei padło siedem butelek spirytusu o pojemności 0,5 litra. Wartość start wyceniono na 280 złotych. Sprawcy kradzieży zostali ustaleniu – okazali się nimi dwaj mężczyźni: 30-latek z powiatu sanockiego oraz 54-letni mieszkaniec powiatu brzozowskiego, którzy za swój czyn odpowiedzą przed sądem.

## Gmina Komańcza

\* Na 1950 złotych oszacował straty 58-letni mieszkaniec powiatu sanockiego, któremu z niezamkniętego domu złodziej wyniósł laptopa, aparat fotograficzny, nóż myśliwski oraz monety okolicznościowe. Do kradzieży doszło 23 czerwca w Smolniku.

## Zagórz

\* Policja ustala okoliczności włamania, które miało miejsce 28 czerwca w sklepie przy ul. Piłsudskiego. Łupem złodzieja padły pieniądze w kwocie 3350 złotych oraz srebrna biżuteria. Pokrzywdzony – 48-letni właściciel sklepu – wycenił łączne straty na 4100 złotych.

## Kierowcy na promilach



Na drogach powiatu sanockiego policjanci sanockiej KPP ujawnili w minionym tygodniu dwóch pijanych kierowców. Na ul. Kochanowskiego zatrzymano (25 czerwca) 50-letniego Wojciecha R., który kierował rowerem, mając 1,197 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. W Bukowsku namierzono (27 czerwca) kierującego fiatem 24-letniego Piotra K., u którego alkomat wykazał 2,31 promila.

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.  
 Redaktor naczelny: Marian Struś.  
 Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.  
 Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Joanna Kozimor.  
 Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 13 464 27 00.  
 www.tygodniksanocki.eu  
 e-mail: tygodniksanocki@wp.pl  
 Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 13 464 02 21.  
 Druk: Media Regionalne Sp. z o.o. ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, Oddział w Kielcach, Drukarnia ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji: w poniedziałek w godz. 8-16.30, wtorek-czwartek w godz. 8-16, piątek w godz. 8-15.30. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 13 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

CZYTELNIKU  
 ZGŁOŚ SYGNAŁ!  
 13-464-27-00

# Ostre odpytywanie

**W środę, w urzędzie miasta, trwała akcja informacyjna w sprawie budowy obwodnicy Sanoka, w ciągu drogi krajowej Zator-Medyka. W ubiegłym roku sprawa wzbudziła ogromne emocje, gdyż okazało się, że mieszkańcom osiedli domów jednorodzinnych grożą wywłaszczenia. Stracić swoje – nawet niedawno wybudowane domy – mogą mieszkańcy Czerteża, Zabłocie, Sanoczka, Tuchorza, Pisarowiec, Sanoka. Innym przyjdzie żyć w bliskim sąsiedztwie bardzo ruchliwej drogi.**

Bomba wybuchła, gdy wiosną 2009 roku upubliczniono dokumenty dotyczące planowanej obwodnicy, która miała by włączyć się w drogę krajową w rejonie torów kolejowych w Pisarowcach a z drugiej strony na granicy miasta w Olchowcach. Inwestor – Krajowa Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Rzeszowie – przedstawiła sześć wariantów jej przebiegu. Szkopuł w tym, że przecinałaby tereny zabudowane, co pociągnęło by za sobą konieczność wyburzeń.

Środową akcję informacyjną prowadzili przedstawiciele firmy Ove Arup & Partners International Limited Sp. z o.o., która przygotowała warianty przebiegu obwodnicy w ramach pierwszego etapu



JOANNA ZOBORCZAK

Studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego. Po piętnastej, kiedy odwiedziliśmy urząd, w sali Herbowej przebywało ponad 20 osób. Trwały ożywione dyskusje. Przedstawiciel firmy, Zbigniew Kowalski, był dosłownie oblegany przez pytających. Szczególną docieklivością wyka-

zał się Marcin Saramak, który w dyskusji posługiwał się nawet fachowym podręcznikiem dla inżynierów ruchu drogowego (na zdjęciu).

Jak przyznali sami organizatorzy, mieszkańcy byli przygotowani do rozmów i dyskusja była merytoryczna. (jz)

**DARIUSZ WANIELISTA z Pisarowiec:** Gdyby doszło do budowy obwodnicy, zostaną pozbawiony dojazdu do działki. Pisarowce zostaną podzielone na trzy odrębne miejscowości, pomiędzy którymi komunikacja będzie bardzo utrudniona. Nie wiemy, jak będzie wyglądał dojazd do szkoły, kościoła, sklepu. Pytanie kolejne, jak będą docierały np. służby medyczne czy straż pożarna. Chyba podworkami...



**KAZIMIERZ PIETRZKIEWICZ z Pisarowiec:** Projektowana w tej chwili obwodnica przebiega w odległości 2-3 metrów od naszego domu, z wysokim na siedem metrów nasypem. Nikt nie jest w stanie powiedzieć, czy czeka nas życie przy drodze czy też dom pójdzie do wyburzenia. Żyjemy tak od półtora roku i nie wiemy, jak długo to jeszcze potrwa, czy jest sens np. robić jakieś remonty.



**JAN MIŚNIAKIEWICZ z Sanoka:** – Obwodnica jest potrzebna, ale niech będzie prowadzona rozsądnie. Trudno się zgodzić na trasę w dolinie potoku Osip, ponieważ tam są elementy środowiska przyrodniczego chronione polskim i unijnym prawem. Niedopuszczalne, że ktoś nie zrobił inwentaryzacji i nie zadał trudu, by „przespacerować” się w terenie. W związku z planami budowy obwodnicy jako mieszkańcy Wilczej, Sowiej, Rysiej zlecimy ekspertyzę i powołamy stowarzyszenie.



**PANI JOANNA z Sanoka, mieszkanka „Jerozolimy”:** – Rok temu niektóre warianty miały odmienne przebiegi od obecnych, np. w wariant 5 B obwodnica znajdowała się o 260 metrów od osiedla, a teraz o 130. Nie rozumiemy tego i będziemy domagać się wyjaśnień.

## Będą „światła” w Zagórze

**Jak nieoficjalnie dowiedzieliśmy się od Jakuba Osiki, doradcy wicewojewody podkarpackiego, jest decyzja Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o sfinansowaniu sygnalizacji świetlnej na głównym skrzyżowaniu w Zagórze. To bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców Zagorza, którzy bardzo pragną tych światel, czemu dali wyraz m.in. w dwukrotnie przeprowadzonej akcji polegającej na blokowaniu drogi.**

– To rzeczywiście dobra wiadomość. Obawialiśmy się, że potężne nieplanowane nakłady na naprawę drogowych szkód spowodowanych nie pozwolą na załatwienie tej sprawy. Stąd wdzięczność nas, zagórczan, dla tych, którzy zabiegali o te „światła” winna być naprawdę duża. W gronie tym z pewnością znajdują się: euro-

poseł Elżbieta Łukacijewska, wicewojewoda Małgorzata Chomycz, poseł Zbigniew Ryński, dyrektorzy GDDKiA, w centrali Lech Wittecki, zaś w oddziale w Rzeszowie Wiesław Kaczor. Jak najczęściej chciałbym móc przekazywać „TS” tak dobre informacje – mówi Jakub Osika. emes

## Wstydźcie się!

## „Sokolnik” zarasta

Ciężki żywot sanockiego „Sokolnika”. Ledwie odzyskał połamane przez wandalów ręce, a już ma nowy problem – coraz wyższa trawa, rosnąca pod postumentem. Jakby nikt tego nie dostrzegł, a chyba ktoś powinien. Pytanie tylko – kto? Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, dzierżawcy klubu „Kino”, czy może władze samorządowe? Kto by to jednak nie był, szybko powinien zająć się porządkiem wokół posesji, bo po prostu wstyd. Liczymy na to, że wkrótce trawa zostanie ścięta i „Sokolnik” przestanie z niepokojem patrzeć w dół.



(b)

## Wybory prezydenckie 2010

4 lipca 2010, w godzinach 6.00 – 20.00

**P**opierając w wyborach prezydenckich Bronisława Komorowskiego oddaję swój głos na normalność, przewidywalność, konstruktywny dialog oraz na inicjatywę w rozwiązywaniu wszystkich spraw – małych i dużych, także i tych naszych z zakresu kultury i ochrony zabytków. Przez długie lata pracy na tej niwie przekonałem się i doświadczyłem bezinteresownej życzliwości, zrozumienia i wsparcia ludzi spod znaku PO dla naszej misji upowszechniania i zachowania dziedzictwa kulturowego karpackiego pogranicza. Głosuję na Polskę nowoczesną, optymistyczną, bez podziałów i uprzedzeń, coraz bardziej zintegrowaną z Unią Europejską.

Jerzy Ginalski,

dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.

**B**ronisław Komorowski jest odważny, spokojny, wyważony i inteligentny. W mojej ocenie, to prawdziwy człowiek Kościoła. W trudnych latach 80. wykładał historię w seminarium w Niepokalanowie. Wspólnie z żoną organizował letni wypoczynek dla dzieci. Jest bardzo rodzinny. Wierzę, że Prezydent przychylny i współpracujący z Rządem spowoduje szybsze zmiany i reformy w naszym kraju, potrzebne, by rozwijać regiony. Warto wspierać mądrych, dobrych ludzi.

Anna Dziurdzewicz,  
sołtyśka Dobrej,  
Gmina Sanok.



**S**zczerze mówiąc, Bronisław Komorowski nie był w pierwszej rundzie moim kandydatem m.in. brakuje mu wyrazistości w sprawach światopoglądowych, podobnie zresztą jak całej PO. Z moimi poglądami, których nigdy nie ukrywam, głos swój oddałem na Przewodniczącą SLD Grzegorz Napieralskiego. Niemniej w drugiej rundzie oddam głos na Pana Bronisława Komorowskiego, bo to wg mnie kwestia stanu wyższej konieczności. Lekcję z prezydentem z PiS-u już przerabialiśmy, a czas jeszcze nie wymazał tych szokowych doznań. Na tym etapie kto rozsądnie myśli o Polsce, nie powinien mieć wątpliwości co dla naszego kraju jest dobre. Oczekuję stabilizacji w polityce i gospodarce a nie ciągłych wojen na górze.

Andrzej Maciąś,  
przedsiębiorca

**B**ronisław Komorowski nie jest populistą. Ma odwagę, w przeciwieństwie do większości polityków, bronić poglądów i rozwiązań niepopularnych i nie szuka okazji, by za wszelką cenę przypodobać się rozmaitym grupom społecznym i zawodowym. Najbardziej cenię Jego spokój i opanowanie w podejmowaniu, ważnych dla spraw państwowych, decyzji. Prowadzi politykę pojednania i spokoju jednoczącą szczególnie młodszą, zainteresowaną przyszłością, część społeczeństwa. Daje nadzieję na normalne życie. Swoją głosem oddam na Bronisława Komorowskiego.

Ireneusz Stawarz,  
z-ca dyrektora I LO w Sanoku.

**P**rzyznając się z Bronisławem Komorowskim, wiem, że jest wyjątkowym człowiekiem. Tolerancyjnym dla innych poglądów i przekonań. Doceniającym znaczenie tradycji i wartości rodzinnych i chrześcijańskich dla naszej narodowej tożsamości. Bronisław Komorowski rozumie, że nasze niezawinione europejskie zapóźnienia możemy głównie nadrobić mądrością młodych Polaków. Gwarantuję poparcie dla reform sprzyjających rozwojowi gospodarcemu Polski. Jest spokojny i wyważony, i wiem, że nasze stosunki z Ukrainą, Białorusią, Rosją, Niemcami i całą Unią Europejską, za Jego Prezydentury, będą dobre, a pozycja Polski w Europie i świecie, silna.

Elżbieta Łukacijewska,

Posel do Parlamentu Europejskiego

**O**twartość na rozmowę, umiejętność słuchania, szacunek do innych, odwaga, patriotyzm, rodzina – to wartości, którym hołduje Bronisław Komorowski, a które są mi bliskie. Będę głosował na Bronisława Komorowskiego, bo docenia on osiągnięcia Polaków w ostatnim 20-leciu, a jednocześnie zdaje sobie sprawę, jak wiele musimy jeszcze zrobić, by dogonić kraje zachodniej Europy.

Bogdan Kucharski,  
ratownik KRSG,  
członek OSP Niebieszczy

**P**O zapowiada reformy w służbie zdrowia, które w samych założeniach wyglądają bardzo obiecująco. Jednak cały czas twierdzi, że nie ma możliwości, czy woli politycznej, do ich przeprowadzenia. Czas najwyższy, aby zweryfikować zapowiedzi. Wybór Komorowskiego na prezydenta jednoznacznie umożliwi wypełnienie obietnic, dlatego zagłosuję na kandydata PO. Mam też nadzieję, że ten wybór pomoże, także w ucywilizowaniu ustawy o InVitro, która jest naprawdę bardzo ważnym problemem w Polsce. Z mojej praktyki wiem doskonale, ile osób jest tym zainteresowanych.

Beata Bałon,  
ginekolog

**Z**całkowitym przekonaniem oddam swój głos na Bronisława Komorowskiego i o Jego poparcie apeluję do Wszystkich sanoczan i mieszkańców Ziemi Sanockiej. Pan Komorowski jest politykiem mądrym i wiarygodnym, od wielu lat konsekwentnie głosi swoje poglądy. Mimo moich zastrzeżeń do PO – będę głosował na Bronisława Komorowskiego, bo chcę, by prezydent RP był przede wszystkim mężem stanu, miał uznanie na świecie i cieszył się szacunkiem Polaków.

Bogdan Struś,  
były starosta Powiatu Sanockiego,

# I radość, i łzy

**Środa była wyjątkowo gorącym dniem dla tegorocznych maturzystów – poznali wyniki majowych egzaminów. Na Podkarpaciu, podobnie jak w całym kraju, zdało je około 80 procent uczniów. Najlepiej poradzili sobie absolwenci LO, z których 91 procent uzyskało pozytywne wyniki. W technikach osiągnęło je 64 procent maturzystów. Jak było w Sanoku?**

Niestety, w żadnej z sanockich szkół nie obyło się bez ofiar. Piętą achillesową okazała się – zgodnie z przewidywaniami – matematyka oraz... język angielski. On właśnie stał się przyczyną

odwoływać. Niech próbują, nic na tym nie tracą – mówi dyrektor Marek Cycoń. W SLO na 12 maturzystów poległo 2.

Na tle obydwu liceów bardzo dobrze zaprezentował się „Eko-

kum poległa dokładnie połowa (29 z 58), a w LO – na 107 zdających maturę oblało 36. Większość potknęła się na matematyce i j. angielskim, kilka osób także na polskim. W ZS-3 ze 169 uczniów technikum nie zdało 50, a w LP – z 22, którzy podeszli do egzaminu, nie poradziło sobie 7. – Największy problem stanowił j. angielski, 80 procent tych, którzy oblałi, potknęło się właśnie na nim – wyjaśnia dyrektor Futyma. W „Budowlance” do egzaminów



To zdjęcie zrobiliśmy maturzystom II LO w maju. Mamy nadzieję, że okazało się szczęśliwe i wszyscy jego bohaterowie są dziś równie radosni.

też trójki licealistów z „Jedynki” (240 maturzystów). – To dla mnie ogromne zaskoczenie. Pracowaliśmy usilnie – i skutecznie – nad matematyką, tymczasem niespodziewanym problemem stał się angielski, który od 4 lat należał do grupy przedmiotów stanowiących mocną stronę naszej szkoły. Nie umiem tego wytłumaczyć – przyznaje dyrektor Robert Rybka.

W II LO (202 zdających) matury nie zdało 7 uczniów – 3 z matematyki, 2 z języka polskiego i 2 z angielskiego. – To był bardzo ciężki dzień – płakaliśmy razem z uczniami. Dla 4 z nich to kolejny cios od życia. Kilka osób, którym zabrakło 1 procenta, zamierza się

przystąpiło 37 uczniów, z których 7 sobie nie poradziło. Najwięcej powodów do łez mieli jednak maturzyści z ZS-5 – tu na 29 uczniów technikum tylko 6 udało się uzyskać wynik pozytywny. – Jesteśmy tym zdruzgotani. Nie sądziłam, że będzie tak źle. Musimy zastanowić się nad programem naprawczym i włączyć w jego realizację rodziców – stwierdziła dyrektor Halina Dembiczak.

Ci, którzy potknęli się na jednym przedmiocie, mogą stanąć do poprawki w sierpniu. Pozostali na kolejną szansę maturalną muszą poczekać cały rok.

/joko/

## Pamiętajmy o bohaterach

O tej dacie należy pamiętać! 6 lipca przypada 70. rocznica zamordowania 112 więźniów sanockiego więzienia na górze Gruszka. Ofiarami byli ludzie pochodzący z całej Polski, w tym wielu młodych, którzy chcieli przedostać się na Węgry i dalej do Francji, aby walczyć o wolność ukochanej ojczyzny. Nie było jednak im to dane. Zostali na zawsze w Sanockiej Ziemi.

W nocy 5 lipca 1940 roku, około północy, przystąpiono do wywozu więźniów sanockiego więzienia na miejsce egzekucji. Transportu dokonano przy użyciu czterech ciężarowych samochodów policyjnych. Trasa prowadziła z Sanoka przez Zagórz, Tarnawę Górną i Dolną do lasu na Gruszcze (583 m n.p.m.). Przed egzekucją, w godzinach wieczornych, został wykopany przez Niemców ogromny rów. Po rozstrzelaniu przywiezionych skazańców, samochody wracały do Sanoka po kolejne grupy. Egzekucję zakończono 6 lipca przed piątą rano. Jedynym ocalałym był Jan Schaller, mieszkaniec Krakowa, który zbiegł z transportu. Zmarł w 1963 roku. Po wojnie kil-

kakrotnie był w Sanoku z synem Januszem – na „swoim grobie” i w miejscu kaźni...

Uroczystości upamiętniające rocznicę zbrodni odbędą się 6 lipca. Ich organizatorem jest Koło Światowego Związku Żołnierzy AK, Klub Historyczny im. AK w Sanoku, WKU oraz hufiec ZHP. – Spotkamy się o godz. 10 na cmentarzu centralnym w Sanoku przy mogile zbiorowej 112 ofiar mordu. Po krótkiej ceremonii przejdziemy o 10.30 na miejsce egzekucji. Zostanie tam odprawiona msza święta polowa, a następnie apel poległych i okolicznościowe wystąpienia. – zachęca gorąco Krystyna Chowaniec, prezes Klubu Historycznego. W uroczystości będą uczestniczyć m.in. rodziny zamordowanych. (z)

## Z kowbojami na motocyklach

Country w Bieszczadach – to tytuł dwudniowej imprezy, która dziś rozpoczyna się w Lesku. Festiwalowi towarzyszyć będzie Międzynarodowy Złot Motocyklowy.

Jak co roku impreza odbędzie się w leskim amfiteatrze. Dziś o godz. 19. wystąpią w nim zespoły „Drink Bar”, „Whiskey River” oraz „Honky Tonk Brothers”. Jutro o 20. miłośnikom country zaprezentują się „Kredenc” ze Słowacji, Ula Chojan z zespołem „Conner” i „Party Tour”. Koncerty, na które wstęp jest wolny, poprowadzi Mariusz Zieliński.

Dodatkową atrakcją festiwalu będzie Międzynarodowy Złot Motocyklowy organizowany przez Pirates of Roads z Krosna. W ramach polsko-niemieckiego projektu Bieszczady Tour 2010 wezmą w nim udział niemieccy policjanci. Nie zabraknie licznych konkursów z nagrodami, pokazów i prób sprawnościowych oraz uroczystego przejazdu przez miasto. /k/

## Krwiodawstwo jest trendy

**Klubowi Honorowych Dawców Krwi „Ratunek”, działającemu przy Stomilu, stuknęło trzydzieści pięć lat. Jubilat miewa się znakomicie – wciąż znajdują się społecznicy gotowi zrobić coś bezinteresownie dla innych. W ubiegłym roku członkowie klubu oddali 130 litrów krwi. Bo wśród pracowników Stomilu krwiodawstwo jest trendy!**

Klub powstał w czerwcu 1975 roku, w okresie, gdy Stomil był jednym z najprężniejszych zakładów w regionie. – W połowie lat 80. staliśmy się największym klubem na Podkarpaciu z ponad 400 dawcami – podkreślał z dumą podczas jubileuszowego spotkania prezes Władysław Łuszczyszyn. Dziś liczy 115 członków, w tym 8 pań. W gronie klubowiczów jest wielu rekordzistów, m.in. Jerzy Nalepka, który już od-

dał 54 litry krwi! – To prawdziwy mistrz Podkarpacia – podkreślił prezes Łuszczyszyn.

Miłym akcentem spotkania było wręczenie oznaczeń dla członków klubu (na zdjęciu). Oznakę pierwszego stopnia (po oddaniu 18 litrów krwi) otrzymali Marian Milczanowski i Bronisław Szuba, a trzeciego stopnia (po oddaniu 6 litrów krwi) Damian Rakoczy, Łukasz Milczanowski,



Mężczyźni oddają krew co 2 miesiące, a kobiety co 3 miesiące, jednorazowo 450 ml. Dawcom przysługuje dzień wolny w pracy lub w szkole oraz ekwiwalent energetyczny w postaci dziewięciu czekolad.

Dariusz Badzioch. Zarząd klubu „Ratunek”, obok klubu w Au-

podziękował też Ewie Radwańskiej, kierownicze Biura ZR

PKK, Marcie Pióro, kierownicze sanockiego oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa oraz Jerzemu Grządzielowi, przedstawicielowi Stomilu.

tosanie, jest jednym z największych klubów w mieście. (jz)

**WIESŁAWA MALEJKI:** – Zaczęłam oddawać krew po pobyciu w szpitalu. Postanowiłam, że odwiedzę się w taki właśnie sposób. Nie kosztuje to nic, a można pomóc. Oddałam do tej pory 16 litrów. Udało mi się też namówić do pozostania honorowym dawcą krwi syna, córkę i dwie koleżanki. Szkoda, że krew można oddawać tylko do 65 roku życia, bo chętnie robiłabym to dłużej!



## Mamy swój bank krwi

Rozmowa z Władysławem Łuszczyszynem

**\* Dlaczego ludzie zostają honorowymi dawcami krwi?**

– Bo mają świadomość, że krew to bezcenny lek, darujący życie, i że kiedyś sami mogą potrzebować pomocy.

**\* Wiele osób, które mogłyby oddawać krew, nie robi tego obawiając się problemów zdrowotnych.**

– Nie spotkałem się z przypadkiem, by ktokolwiek miał z tego powodu kłopoty zdrowotne.

**\* Czy do klubu zapisują się młodzi czy bazującej raczej na starszej kadry dawców?**

– Mamy bardzo dużo młodzieży! Około siedemdziesiąt procent



członków klubu to ludzie przed trzydziestką. Wielu młodych męż-

czyn, którzy przychodzą do pracy w Stomilu, od razu zapisuje się do naszego klubu „Ratunek”.

**\* Stosujecie jakiś „dobrowolny przymus”, jak niegdyś przy zapisach do partii ?!**

– Mamy swój bank krwi, który służy pracownikom i ich rodzinom.

**\* Czy zarząd firmy wspiera w jakiś sposób krwiodawstwo?**

– Podpisaliśmy z zarządem umowę, dzięki czemu nasi pracownicy oprócz jednego ustawowo wolnego dnia po oddaniu krwi mają dodatkowo jeszcze jeden wolny dzień.

Rozmawiała Jolanta Ziobro

## Sezon czas zacząć!

Jeśli zastanawiasz się, gdzie najlepiej odpoczniesz, szukasz spokoju i ciszy, a przy tym chcesz zobaczyć piękne tereny i posłuchać przekazu przewodnika o historii i walorach Ziemi Sanockiej – wędruj z PTTK!

W taki właśnie sposób Zarząd Oddziału PTTK „Ziemia Sanocka” i Koło Przewodników zapraszają – sanoczan i gości – na cykl popularnych wycieczek „W niedzielę za miasto”. Inauguracja już w niedzielę 4 lipca, a w programie aż dwie propozycje.

Pierwsza to wycieczka piesza doliną Rabańskiego Potoku w Bieszczadach. Czas przejścia: ok. 4 godziny. Zbiórka na dworcu autobusowym przy ulicy Lipińskiego o 9.15 i wyjazd autobusem kursowym do Bystrego. Ubezpieczenie, przejazd (16 zł) i wyżywienie (kielbaski) we własnym zakresie.



**GRZEGORZ FAL:** Mam przyjemność zaprosić Państwa na wędrowkę w bogatą w osobliwości przyrody dolinę Rabańskiego Potoku. W miejscowych kamieniołomach „Drobne” i „Gruby” będziemy mieli okazję zobaczyć, z czego zbudowane są okoliczne góry. Spacerując ścieżką przyrodniczo-edukacyjną Nadleśnictwa Baligród, poznamy Rezerwat Przyrody Gołoborze. W trakcie wędrowki będzie można spróbować miejscowej wody mineralnej. Gdy już zgłodniejemy, upieczemy kielbaski na ognisku pod chatką studentów Akademickiego Klubu Turystycznego z PWSZ w Sanoku. Do zobaczenia więc na szlaku!



**WIESŁAW STERNIK:**

Zapraszam na wycieczkę rowerową doliną rzeki San, oraz jej lewobrzeżnego dopływu – Oslawy. Po drodze odwiedzimy m.in.: Sanktuarium Matki Bożej Nowego Życia i malownicze ruiny klasztoru o.o. Karmelitów Bosych w Zagórz, ruiny cerkwi i kościoła w Tarnawie Górnej, oraz zamek baronów Gubrynowiczów w Porażu. Podczas przejazdu z Tarnawy Górnej przez Czaszyn do Poraża podziwiać będziemy piękne widoki na zakole rzeki Oslawy oraz góry, łąki i pola. (jz)

# Refleksy sanockich pejzaży

Wyjątkowo bogaty plon przyniósł VIII Międzynarodowy Plener Malarsko-Fotograficzny Miast Partnerskich zorganizowany przez ODK „Puchatek” Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz Urząd Miasta. Stanowi go kilkadziesiąt prac stworzonych przez artystów z kilku krajów, którzy pod koniec czerwca przez tydzień gościli w Sanoku.

W plenerze uczestniczyło tym razem 19 twórców reprezentujących Polskę, Ukrainę, Słowację i Węgry. Ich bazą był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, a inspiracją – sanockie zaułki i podmiejskie krajobrazy. Wielu artystów – jak choćby Elżbieta Wesółkin, Marian Krackowski, Anna Munia, Iwona Jankowska-Kozak czy Krzysztof Niedźwiecki to stali bywalcy pleneru, którzy z niecierpliwością oczekują na jego kolejną edycję. Do nich dołączają wciąż nowi – w tym roku m.in.

Igor Jakubowski ze Lwowa, Marta Augustyńska i Ewa Lorenzova ze Słowacji, Jerzy Figura, Danuta Geldner czy Adras Kiss z Węgier – którzy bez problemu integrują się z grupą, wzbogacając ją swoją wrażliwością artystyczną.

– Spotykamy się, aby wymienić doświadczenia, porozmawiać o sztuce, malarstwie, fotografii,



Prace artystów zadziwiły różnorodnością form, kolorów i treści, wzbudzając niekłamany podziw oglądających.

dowiedzieć się, jak lepiej malować. Dzięki temu lepiej się poznajemy, poszerzamy nasze – nie tylko artystyczne – horyzonty, a przyjaźnie, jakie zawiązują się na tych plenerach, są wręcz niezastąpione – podkreśla Maria Kępa, organizatorka i dobry duch całego przedsięwzięcia.

– Plener ten jest interpretacją przestrzeni sanockiego pejzażu przeniesionego w rzeczywistość widzianą oczyma różnorodnej twórczości autorów. Obecność malarzy z Ukrainy, Węgier, Polski czy

kapliczki, rozbuchana kolorami lata przyroda, ale także portrety i abstrakcje – to wszystko można zobaczyć na poplenerowej wystawie otwartej w ubiegły piątek w Galerii Artistic ODK „Puchatek”. Licznie przybyła publiczność nie szczędziła autorom uznania, komentarzy i zachwyty, które ci przyjmowali z niekłamana satysfakcją i dumą. Zgodnym chórem wyrażali też wdzięczność organizatorom i sponsorom, dziękując za stworzenie wspaniałych warunków do twórczej pracy. Z radością przyjęli informację przekazaną przez prezesa SSM Stanisława Milczanowskiego o oddaniu w przyszłym roku nowej sali wystawowej, która zdecydowanie poprawi możliwości ekspozycyjne placówki.

Słowacji w oczywisty sposób uatrakcyjnia owo spojrzenie i nadaje inny kształt widzeniu i poznaniu – uzupełnia Anna Czerwińska-Barnuś, komisarz wystawy.

Urokliwe sanockie zaułki, zachwycające pięknem detali architektonicznych miejskie kamienice, zabytkowe cerkiewki, przycupnięte nieśmiało przy drodze

nowej sali wystawowej, która zdecydowanie poprawi możliwości ekspozycyjne placówki. Zwieńczeniem artystycznego wieczoru był koncert zespołu „Trio Kremenaros” z Zagórza oraz słodki poczęstunek, przy którym umawiano się już na przyszłoroczne twórcze spotkanie.

Joanna Kozimor

## Monodram z koncertem

Kolejny niecodzienny wieczór w Galerii „Bazar Sztuki”. Teatr formy PARRA zaprezentował monodram „Fiksum Dyrdrum”, potem zagrał zespół LUDY BOBRI.

Publiczność stanowiła głównie młodzież, tegoroczni maturzyści. Monodram w wykonaniu Adama Snarskiego zrobił wielkie wrażenie, wprowadzając w nieco egzystencjonalny nastrój. „Fiksum Dyrdrum” to trzy odsłony wrażliwego, twórczego mężczyzny, będącego na różnych etapach życia.

Po przerwie na scenę wyszedł lwowski zespół LUDY DOBRI, by znów zagrać koncert w „Bazarze Sztuki”. Muzycy zaprezentowali współczesne interpretacje ludowej muzyki ukraińskiej. Utwory bardzo spodobały się gościom, a co niektórzy przyszli specjalnie, żeby grupę posłuchać po raz kolejny. (b)



Adam Snarski w monodramie „Fiksum Dyrdrum”.

## Raz na ludowo

Miłośników folkloru czeka nie lada gratka – w niedzielę, 4 lipca, w Bukowsku odbędzie się już po raz 15. Ogólnopolski Festiwal „Bukowskie Prezentacje Folkloru Młodych”.

Tym razem w konkursowych szrankach (od godz. 14) stanie 23 wykonawców – kapel, zespołów śpiewaczych, solistów i instrumentalistów – z Podkarpacia, Małopolski, Świętokrzyskiego i Łódzkiego. Przesłuchania poprzedzi uroczyste otwarcie festiwalu i korowód wszystkich uczestników.

W czasie obrad jury, na plenerowej scenie obok Zajazdu pod Bukowicą zaprezentują się

(godz. 18) zespoły towarzyszące oraz VIVA MIRAŻ ze Lwowa. Nie zabraknie konkursów dla widzów, loterii fantowej i wesołego miasteczka dla dzieci. Imprezie towarzyszyć będą warsztaty rękodzieła artystycznego (ULRA w Woli Sękowej) oraz wystawa i kiermasz prac twórców ludowych. Ogłoszenie wyników, wręczenie nagród i koncert laureatów około 20. Festiwal zwieńczy dyskoteka integracyjna pod gwiazdami. /jot/

## PECTUS w „Zakuciu”

W niedzielę warto wybrać się do ośrodka „Zakucie” na imprezę plenerową GMINA ZAGÓRZ ZAPRASZA. Jako gwiazda wystąpi grupa PECTUS.

Otwarcie imprezy o godz. 13. Na początek teatrzyk „Legenda o smoku wawelskim” w wykonaniu Studia ART-RE. Następnie XII Zjazd Kapel Ludowych „Zagórz 2010” (godz. 14.45), zagrają: ŁUKOWIANIE, ZAGÓRZANIE, OSŁAWIANY, KAMRATY, LISZNIANIE I BIESIADA. Dalej pokaz rowerowych akrobacji Krystiana Herby (17.45), znanego z progra-

mu „Mam talent” oraz występ zespołu REDLIN (19). I wreszcie czas na koncert grupy PECTUS (21), tym bardziej lubianej na naszym terenie, że jej członkiem jest sanocki gitarzysta Damian Kurasz.

Podczas imprezy prowadzona będzie zbiórka pieniędzy dla Adriana Szarka, 8-latka z Zagórza, chorego na raka. (bb)

## Na nudę nie ma czasu

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” zaprasza uczniów szkół podstawowych na „WAKACJE Z GAGATKIEM”.

Organizatorzy oferują różnorodną tematykę zajęć: – Wyruszymy w krainę wyobraźni, podróżując gagatkowym wehikułem czasu. Wystartujemy na księżyc w poszukiwaniu drugiej strony tęczy. Zorganizujemy niezemski pokaz mody. Poznamy najstynniejsze legendy i mity. Pobawimy się w teatr i powędrujemy po mieście, poznając jego urokliwe zakątki – zachęcają. Zajęcia odbywają się w każdy poniedziałek, środę i piątek w godzinach 11-13. //

## KINO SDK ZAPRASZA

„Jak wytresować smoka?” – na to i wiele innych pytań odpowiedzą bohaterowie animowanej baśni, wyświetlanej w Kinie SDK od piątku do niedzieli o 17., w poniedziałek o 16., we wtorek i środę ponownie o 17. Solidny film dla dzieci – ładnie animowane postaci, wciągająca fabuła, dydaktyczne przesłanie podane ze smakiem. W sam raz na wakacje.

Kto ponad piłkę nożną gotów przedłożyć „Seks w wielkim mieście 2”, może wybrać się do kina w piątek, sobotę i niedzielę, a potem jeszcze we wtorek i środę o 19. Kobiety, obsadzone w głównych rolach w tym filmie, są jak wino – z upływem lat coraz piękniejsze. Do tego eleganckie stroje, ekskluzywnie wnętrza, a wszystko przyprawione inteligentnym humorem. Ponad dwie godziny dobrej rozrywki.

Dla czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonią do redakcji w piątek o godz. 12, mamy po jednej podwójnej wejściówce na każdy z filmów.

## Nie mieli sobie równych

Najwyższe noty od jurorów i zachwycona publiczność – tak najkrócej można podsumować występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP z Jaćmierza, która wzięła udział w XXI Regionalnym Przeglądzie Orkiestr OSP w Krynicy Zdroju.

Mająca długoletnią tradycję impreza, stanowi jedną z głównych atrakcji sezonu, ciesząc się dużym zainteresowaniem tubylców oraz kuracjuszy. Wielu z nich przyjeżdża do Krynicy Zdroju właśnie w czerwcu, aby zobaczyć nader widowiskowe przemarsze i pokazy musztry paradnej w wykonaniu strażackich orkiestr. Nie inaczej było i tym razem, choć kapryśna pogoda pokrzyżowała nieco plany organizatorów i wpłynęła na mniejszą niż zwykle liczbę wykonawców.

Ceremonię otwarcia poprzedził uroczysty przemarsz zespołów, któ-

ry był zarazem pierwszą z konkurencji. Ocenie jurorów podlegało zatrzymanie orkiestry na marszu, przenawanie gry i ponowne jej rozpoczęcie – także w marszu. Kolejny punkt rywalizacji stanowiły konkursy sceniczne oraz pokazy musztry paradnej. We wszystkich trzech kategoriach jaćmierska MOD okazała się bezkonkurencyjna, zdobywając najwyższe noty u jurorów. Jej muzyczny i choreograficzny kunszt (ach, te urokliwe marżonетки!) doceniła też publiczność, która nie szczędziła jaćmierzanom wyrazów uznania i gromkich braw. /joko/



Reaktywowana w 2003 roku orkiestra jest jedną z najładniejszych wizytówek Jaćmierza, w czym spory udział mają urokliwe marżonетки.

## Shippersi nie boją się wiatru

Szanciarze z YANK SHIPPERS nagrali nową płytę. Nosi tytuł „Nie bój się wiatru” i jest czwartym albumem w dyskografii zespołu.



Wprawdzie materiału nie udało się wydać w maju, jak pierwotnie planowali, najważniejsze jednak, że wyszedł tuż przed wakacjami, czyli pełnią sezonu koncertowego.

Na płycie jest dziewięć piosenek, z których pięć napisał lider grupy Lesław Jankiewicz, trzy są autorstwa grającego na mandolinie Bartosza Konopki, a zestaw uzupełniają instrumentalne wykonanie melodii tradycyjnej.

– Oto kolejna płyta, będąca zapisem naszych pomysłów i inspi-

cji. Z nowym składem stawiliśmy czoła nowym wyzwaniom, podążając w nieodkryte dotąd przez nas muzyczne klimaty. Album „Nie bój się wiatru” różni się od poprzednich nie tylko tematyką. Znajdziecie tu wiele kolorów i gatunków, zawsze jednak oscylujących wokół szant i folku. Dajcie się zabrać w podróż po różnych zakątkach świata, odwiedzając irlandzką przystań, karaibski port, orientalne targowisko, czy bieszczadzką karczmę – powiedział L. Jankiewicz.

„Shippersi” już rozpoczęli promowanie nowych utworów. W niedzielę grali na Dniach Beska, za tydzień czekają ich trzy koncerty w Bieszczadach, a następnie wyjazd do Olsztyna i na tradycyjny festiwal szantowy w Giżycku. Wreszcie 18 lipca grupa YANK SHIPPERS zaprezentuje się przed własną publicznością, podczas Jarmarku lkon na sanockim Rynku. (bart)



Shippersi w dobrych nastrojach przystępują do promocji nowego albumu.

# „Sobótka” na Błoniach

28 czerwca Rada Dzielnicy „Błonie”, wraz z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji, zorganizowała święto „Sobótki”. To już dwudziesta taka impreza na tym osiedlu.

Zainteresowanie było ogromne, zwłaszcza ze strony dzieci i młodzieży. Czuło się, że to początek ich upragnionych wakacji, na co wskazywały uśmiechnięte buzie i miła atmosfera świętojańskiego wieczoru.

miejsc, podobnie zresztą jak czynili to ich rodzice. Oczywiście, najwięcej radości i oklasków przyniosły popisy najmłodszych uczestników.

Świętojański wieczór uświetnił występ zespołu „Marakasy” ze

cjatorami wielu przedsięwzięć służących mieszkańcom osiedla.

W imieniu społeczności osiedlowej pragnę podziękować członkom Rady Dzielnicy za ich zaangażowanie, ofiarność i pomysłowość. Skoro o „Sobótce” mowa, chciałabym podziękować Zbigniewowi Pałowskiemu, Tomaszowi Dańczyszynowi i Wiesławowi Wilkoszowi, którzy 20 lat temu



## Się plecie



TOMASZ CHOMISZCZAK

Skoro już ostatnio zeszło na nieunikniony temat futbolowy, również i dziś dorzucę garść słów związanych ze sportem. Ale nie moich. Chodzi o cytaty z dziennikarskich relacji, które – rzucane w ferworze obserwowanych przez sprawozdawców zmagani – zaskakują swoją oryginalnością i dowcipem, a z biegiem czasu rozpoczynają odrębną, iście mistrzowską karierę. Nie podam ich autorów, bo przecież rzecz nie w kpieniu, lecz we wspólnej zabawie z lapsusów, które zdarzają się każdemu.

Dzisiaj ograniczę się do komentarzy z meczów piłkarskich. „Z lewej wychodzą Beldzy, a z prawej Holendrowie” – tę zapowiedź słyszałem na własne uszy, podobnie jak taką informację, iż jeden z piłkarzy „puścił Bąka lewą stroną”.

Logicznie brzmi wiadomość, że „w zespole wojskowych rozstrzelał się Nyckowiak”, natomiast niezwy-

kle zagadkowo – na miarę matematycznego zadania z gwiazdką, czyli trudnego lub podchwytliwego – wygląda to: „Oto bracia bliźniacy Frank i Ronald de Boerowie, z których większość gra w Barcelonie”. Jeszcze bardziej przewrotnie brzmi informacja, że „Trzeciak zdobył gola po indywidualnej akcji całego zespołu”, a już na nierozstrzygnięty paradoks zakrawa taka myśl: „Niemcy opierają swoje szanse na iluzorycznych argumentach, że piłka jest okrągła, a bramki są dwie”...

Ale nie ma się co dziwić, gdy emocje sięgają zenitu, a i warunki gry są ekstremalne. Wtedy naprawdę „nogi piłkarzy są ciężkie jak z waty”, piłkarz może „głową trafić w poprzeczkę” lub nawet „polewać sobie wodę głową”, a „czarnoskóry Tetteh jest najjaśniejszą postacią tego meczu”. I, doprawdy, jesteście nawet w stanie wybaczyć komentatorowi jego szczerze wyznaczenie: „nie znam języka brazylijskiego”. W konsekwencji tak dramatycznych doświadczeń nie dziwi już, że „obrońca wybił piłkę na tak zwany przysłowiowy oślep”, a „trener Smuda zbyt radykalnie przeczyścił swój zespół”.

By wyciągnąć z powyższych mądrości jakąś lekcję, trzeba będzie jeszcze przytoczyć tę kanoniczną definicję gola, podaną niegdyś przez... znawcy znakomitej wiedzą, o kogo chodzi: „Gol jest wtedy, kiedy piłka całym swoim obwodem przekroczy odległość równą obwodowi piłki”. To, przyznajmy, definicja na miarę złotych sentencji starożytnych klasyków. Football forever?



Dziom wcale nie przeszkadzał brak słońca. Bawiły się świetnie, choćby przy mikrofonie.

Składał się on z dwóch części: konkursów i zabaw dla dzieci oraz ogniska potężnego z pieczeniem kiełbasek. Z wielką chęcią i entuzjazmem dzieci zapisywały się do licznych konkursów: plastycznego, wokalnego, do biegu w workach i turnieju tenisa stołowego. Przeżywały swój start, ciesząc się z dobrych

Szkoły Podstawowej nr 6. Po jego występie śmiało i mocniej śpiewano przy ognisku piosenki biesiadne.

Impreza była dobrze zorganizowana, a przez to udana. Słowa uznania należą się MOSiR-owi, a przede wszystkim Radzie Dzielnicy „Błonie”. Działający w niej ludzie to społecznicy, będący ini-

zacjiowali obchody tego święta. Poidziękowania należą się również sponsorom wspierającym przez dwadzieścia lat organizację „Sobótki”, jak też wielu innych imprez osiedlowych, a szczególnie tej ostatniej, sprzed kilku dni, jubileuszowej.

**Maria Oberca**  
radna Miasta Sanoka

# „Wiła wianki i rzucała je do falującej wody...”

W sobotę, 26 czerwca, uczestnicy plenerowej imprezy „Sobótka 2010” mogli poczuć się jak za dawnych lat. W Siemuszowej, w Gminie Tyrawa Wołoska odbył się „spektakl” oparty na zwyczajach i obrzędach Nocy Świętojańskiej.

Na najmłodszych uczestników imprezy czekały dmuchane zjeżdżalnie, mini quady i strzelnica dla dzieci.

Organizatorem był Gminny Ośrodek Kultury, Sportu, Rekreacji i Turystyki oraz sołtys i Koło Gospodyń Wiejskich w Siemuszowej.

Po wielu latach uznaliśmy, że warto odnowić zapomniane obrzędy związane z Nocą Kupali. Pomysłodawcą imprezy był pan Stanisław Dereń, dyrektor GOK, który postanowił powrócić do tradycji zapomnianych w latach 70. – mówi Stanisław Górniak, sołtys wsi Siemuszowa.

Najważniejszym punktem programu był staropolski obrzęd powierzenia wianków uplecionych z kwiatów falującej wodzie. Od godziny osiemnastej wielu ludzi wyczekiwało tej chwili. Gdy zapadł zmrok, rozpalono ognisko, a w nim spłonęły wieńce z ziół uwite przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich okolicznych wsi. Po wesołych tańcach uczestnicy imprezy – tworząc barwny pochód, niosąc płonące pochodnie – udali się nad wodę, gdzie dziewczęta złożyły wianki z kwiatów na wodzie jeziora.



Wianki, które na wodę kładą młode dziewczęta, upleciono z różnokolorowych kwiatów. Na środku przymocowano świeczki, a dodatkowo, żeby wianuszki nie zatonęły, umieszczono je na styropianowych podstawkach.

O atrakcje muzyczne zadbały zespoły ludowe, m.in. „Rymanowianie” i „Tyrawianie”. Dla tych, którzy zgłodnieli, panie z KGW przygotowały wiele specjałów: staropolski bigos, żur, domowe ciasta, a nawet swojski chleb ze smalcem i ogórkiem kiszonym.

Przygotowania do imprezy trwały niespełna tydzień. Jestem bardzo zadowolony z całego przedsięwzięcia, moim zdaniem wypadło znakomicie. Za rok z pewnością znów odbędzie się „Sobótka w gminie Tyrawa Wołoska” – dodaje zadowolony sołtys Stanisław Górniak. **AW**

## Festyn strażacki...

W najbliższą niedzielę, 4 lipca, Ochotnicza Straż Pożarna w Nowosielskach zaprasza na festyn. Przyczynkiem do wspólnej zabawy, która rozpocznie się o godz. 13, będzie poświęcenie – wyremontowanego gruntownie – samochodu gaśniczego jelcz.

Doznania artystyczne zapewnią występy zespołu „Porub'anka” ze Słowacji, orkiestry dętej „Lutnia” oraz kapeli RZL Ziemia Sanocka. Nie zabraknie loterii fantowej i innych atrakcji. – Pogoda murowana, **/k/**

a i bufet obfity – ze smakowitą wojskową grochówką na czele – kuszą organizatorzy, zapraszając jednocześnie o godz. 19 na zabawę ogrodową, która zwierzy festyn. **/k/**

## ...i parafialny

Atrakcji i okazji do zabawy nie zabraknie też w Jurowcach, gdzie w najbliższą niedzielę o godz. 16 rozpocznie się festyn parafialny, na który organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych.

W programie: występ kapeli ludowej Kamrady, popisy zespołów artystycznych ze szkół podstawowych, liczne zabawy dla najmłodszych, swojskie jadło, a także loteria fantowa, w której każdy los wygrywa. Do-

datkowych emocji dostarczą pokazy sprzętu i umiejętności strażaków z sanockiej PSP oraz straży granicznej. Dla wytrwałych – zabawa taneczna przy zespole SAJLENT, która rozpocznie się o godz. 20. **/k/**

## POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Państwu  
Elżbiecie i Ryszardowi Kozubek  
wyraży głębokiego współczucia  
z powodu śmierci Teścia i Ojca  
składają  
Pracownicy ZUS  
w Sanoku



**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia).  
www.biblioteka.sanok.pl  
Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. – 9.30-14.

**Biblioteka Pedagogiczna**  
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82  
Godziny otwarcia (od 1.07 do 31.08):  
pon., wt., czw., pt. – 9-15, środa, sobota – nieczynne.

**Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej**  
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
www.muzeum.sanok.pl  
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl  
Czynne: pon. 8-10, czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., niedz. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego**  
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

**BWA Galeria Sanocka**  
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14  
Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

**Centrum Informacji Turystycznej**  
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-60-60, e-mail: citsanok@um.sanok.pl Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe. dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

**Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku**  
ul. Rynek 15, tel. 13-464-34-15, – bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Młodzieżowy Dom Kultury**  
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15  
**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”**  
ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-464-50-50

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”**  
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35

**Państwowa Szkoła Muzyczna**  
ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15

**Sanocki Dom Kultury**  
ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

**MOSiR w Sanoku**  
Basen odkryty, informacja godzin otwarcia tel. 13-465-91-55.

**Postój taxi** tel. 13-463-03-33 – 24h  
**Postój taxi bagażowych** tel. 13-463-16-60

**Radio TAXI** tel. 196-66 – 24h

**Tele TAXI** tel. 194-77 – 24h

**San-TAXI** tel. 196-69 – 24h

**Liga Ochrony Przyrody oraz Społeczna Straż Rybacka**  
Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58, dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

**Noce dyżury aptek**  
2-5.07 – apteka „MALWA”  
ul. Kościuszki 27  
5-12.07 – apteka „PANORAMA”  
ul. Krakowska 2

**Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna**  
ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 13-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**  
ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 13-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30.  
Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-01-00.

**Straż Miejska** – tel. 13-463-23-31.

# Z AKADEMIA każdy maluch potrafi

Radosną Galą Sukcesów zakończyła się realizacja projektu **AKADEMIA PRZYSZŁOŚCI** przez Stowarzyszenie WIOSNA. Organizacja ta zawiązała do Sanoka za sprawą Agnieszki Stach – studiującej w Krakowie sanoczanki – której udało się skrzyknąć wokół szlachetnej idei grupę wspaniałych młodych ludzi. Ideą tą była pomoc dzieciom, a punktem wyjścia założenie, że każdy maluch ma prawo do sukcesu.

riusze – za wytrwałą i nieraz trudną pracę oraz Elżbieta Cipora, prorektor PWSZ i Ewelina Wójcik z SP1, pedagog – za ogromne wsparcie i fachową pomoc. Uroczystość uświetnił zespół „Souliki”, który wykonał hymn AKADEMII.



**Wszystko zaczęło się od spotkania wolontariuszy w Krakowie, realizujących program AKADEMIA PRZYSZŁOŚCI. Obecna na nim Agnieszka, studentka prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, wypatrywała wśród obecnych kilkoro sanoczan. Wtedy pomyślała, dlaczego by nie spróbować w Sanoku?**

Zwłaszcza, jeśli ma problemy i nie wierzy w siebie. Takie małe człowiekowi trzeba pomóc, przy czym nie chodzi tylko o pomoc w nauce, ale też odkrycie jego potencjału i talentów.

W projekcie AKADEMIA PRZYSZŁOŚCI dziecko zostaje przydzielony tautor, czyli wolontariusz, który podczas cotygodniowych spotkań pomaga mu w radzeniu sobie z konkretnym problemem szkolnym, np. ułamki czy ortografia, oraz dzieli się swoją wiedzą i zainteresowaniami, pełniąc rolę trochę mentora, trochę starszego brata.

W Sanoku Agnieszce Stach udało się znaleźć „dwudziestu wspaniałych”, którzy z zapałem

przez rok pracowali ze swoimi podopiecznymi, uczniami szkoły podstawowej. Efekty wspólnej pracy podsumowano podczas wielkiej Gali Sukcesów w PWSZ. „Potrafisz śpiewająco powiedzieć cały alfabet”, „Mnożysz i dzielisz liczby wręcz zawodowo”, „Jesteś mistrzynią w rysowaniu opisywanych po angielsku ludzi i stworków”, „Dowiedziałeś się, że masz świetną pamięć” – to tylko niektóre z odczytanych ze sceny sukcesów. Każdy był gorąco oklaskiwany przez blisko 100-osobową widownię, dzięki czemu mali studenci, odbierając dyplom AKADEMII PRZYSZŁOŚCI, mogli poczuć się wyjątkowo. Dyplomy z rąk koordynatorki Agnieszki otrzymali także wolonta-

I wreszcie przyszedł czas na nagrodę dla wszystkich: bajkę, opowiedzianą przez Bartka Ignacego Wronę, niegdyś studenta PWSZ, a dziś znanego w całej Polsce „zawodowego bajkoczytacza”. Jego opowieść ubarwił Maciej Harna, który przy pomocy instrumentów z całego świata wydzierał dźwięki miasta, lasu, rzeki i towarzyszące bohaterom emocje. Dzięki temu – jak trochę poetycko podsumowała współprowadząca spotkanie Maria Gajewska, asystentka ds. public relations AKADEMII PRZYSZŁOŚCI – zwykłe rzeczy zamieniły się w skrzące uśmiechem baśniowe historie.

(jz)

## Będzie turnus dla Oleńki

Trzyletnia Ola z Lalina, która utraciła sprawność po operacji nowotworu mózgu, pojedzie na dodatkowy turnus rehabilitacyjny. A wszystko dzięki ofiarnym ludziom i Sanockiemu Stowarzyszeniu Motocyklistów „Carpatia”, które zorganizowało na rzecz dziewczynki dwudniowy piknik charytatywny na Dąbrówce. Udało się zebrać 4550 zł.

Organizatorzy zadbali o różne atrakcje. Dzieci mogły przejechać się „wypasionym” motocyklem, guadem, na koniu, poszaleć na trampolinie. Straż Graniczna przygotowała pokaz sprzętu, którego używa w codziennej pracy, a Strażacy z PSP swój „popisowy numer” z cięciem nożycami samochodu po wypadku. Były też pokazy ogniem czyli popularny obecnie fireshow oraz baniek mydlanych. Najważniejsza jednak była loteria fantowa i licytacja (można było np. otrzymać talon na przegląd klimatyzacji za pół ceny) z których dochód przeznaczony był dla chorej dziewczynki. – Pogoda była paskuda i w związku z tym

słaba frekwencja, jednak najważniejszy cel został osiągnięty. Jestem zbudowany otwarciem



**Wszystko dla Oli, również taakie bańki mydlane...**

niektórych osób, a szczególnie pani Joli z salonu kosmetycznego „Oaza Piękna i Relaksu”, Michała Szula, Roberta Pytlowanego, Józefa Mosa, którym zawdzięczamy różne atrakcje i pełne puszki – podsumował z satysfakcją Adam Kalemba, prezes stowarzyszenia „Carpatia”.

(jz)

## § Prawnik radzi

**Mój mąż wrócił ze Stanów Zjednoczonych, gdzie był w celach zarobkowych 9 lat. Po powrocie mąż zachowuje się tak, jakby nic nie przywiózł, od 3 lat siedzi w domu i nic nie robi tylko się awanturuje i nie łoży na utrzymanie domu. Moja sytuacja jest ciężka, gdyż zarabiam 1200 zł z czego pomagam dorosłym dzieciom. Jedno z dzieci się uczy a drugie szuka pracy. Czy w takiej sytuacji należą mi się jakieś alimenty?**

**Maria**

W opisanym stanie faktycznym istnieje możliwość ubiegania się o alimenty przez pani dorosłe dziecko, które nadal się uczy. Obowiązek alimentacyjny względem dzieci uregulowany jest w art. 133 i następnym Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Z definicji obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka (utrzymanie i wychowanie) wynika, że obowiązek ten ustaje dopiero wówczas, gdy dziecko osiągnie samodzielność życiową, co z reguły łączy się z możliwością podjęcia pracy zarobkowej. Możliwość podjęcia pracy zarobkowej nie może być jednak rozważana w oderwaniu od osobistej i życiowej sytuacji uprawnionego. Jeżeli mianowicie kontynuuje on naukę, uczy się zawodu, uczęszcza na kurs doskonalenia zawodowego, to za usprawiedliwione należy uznać dalsze alimentowanie go. Jak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z 12 lutego 1998 r. (I CKN 499/97, LexPolonica nr 346264), nawet zdobycie dwóch zawodów przez dziecko nie uwalnia rodziców od obowiązku świadczenia alimentów, jeżeli taki uprawniony podejmuje studia. Wykładnia art. 133 § 1 bowiem nie może pozostawać

w oderwaniu od art. 94, który nakłada na rodziców obowiązek troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i należytego przygotowania go do pracy dla dobra społeczeństwa, odpowiednio do jego uzdolnień. Jest przy tym oczywiste, że jedynie efektywne studiowanie pozwala uprawnionemu liczyć na alimentowanie go.

Należy jednak mieć na uwadze, że rodzice nie są obowiązani dostarczać środków utrzymania dziecku, które, będąc już przygotowane należycie do wykonywania przez nie odpowiedniego dla niego zawodu, podejmuje dla podniesienia swych kwalifikacji dalsze kształcenie się, ale w studiach się zaniedbuje, nie robi należytych postępów, nie otrzymuje obowiązkowych zaliczeń, nie zdaje w terminie przepisanych egzaminów, a zwłaszcza, jeżeli z własnej winy powtarza lata studiów i wskutek tego nie kończy studiów w przewidzianym programem okresie (wyrok SN z 8 sier-

### Podstawa prawna:

- ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59 ze zm.),
- ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16 poz. 93 z późn. zm.)



**Porad Prawnych udziela Radca Prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego**  
**Marta Witowska**  
 38-500 Sanok,  
 ul. Sienkiewicza 10  
 tel. 13-463-39-49  
 www.witowska.com  
 Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji: tygodniksanocki@wp.pl

nia 1980 r., III CRN 144/80, LexPolonica nr 310012, OSNCP 1981, nr 1, poz. 20).

Stosowny pozew o zasądzenie alimentów pani dziecko może złożyć w Wydziale Rodzinnym i Nieletnich Sądu Rejonowego właściwego ze względu na jego miejsce zamieszkania. Ponadto pani można dochodzić alimentów za okres wsteczny, nie dłuższy jednak niż 3 lata.

## Strzelali pod nadzorem dorosłych

**„Strzelanki” to bardzo popularne wśród dzieci i młodzieży gry komputerowe, a zarazem bardzo niebezpieczne, gdyż wywołują agresję, niekontrolowane emocje i sprawiają, że młody człowiek gubi granice między realną a wirtualną rzeczywistością. Stąd też pomysł Grupy Miłośników Gier Taktycznych przy Gimnazjum nr1, aby zorganizować w pierwszych dniach wakacji I Otwarty Turniej „Call of Duty: United Offensive” pod nadzorem dorosłych.**



**Można grać w domu, ale granie z kolegami i ze świadomością, że parę sal dalej są przeciwnicy jest zdecydowanie ciekawsze i bardziej ekscytujące – podsumował Karol Dębiński, jeden ze startujących**

United Offensive to jedna z gier typu FPS, w których gracz patrzy na świat oczami swojego bohatera. Nawiązuje ona do II wojny światowej, jest realistyczna i brutalna – gracz strzela i zabija. Możliwe jest granie w sieci; partnerem może być osoba mieszkająca choćby w Australii.

– Ponieważ gra dozwolona jest od lat szesnastu, młodzi uczestnicy musieli przynieść zgodę od rodziców – wyjaśnia Paweł Stefański, dyrektor G1. Organizatorzy chcieli upiec od razu kilka

pieczeni: oprócz zagospodarowania czasu zwrócić młodym ludziom uwagę na zachowanie podczas gier, konieczność korzystania z legalnego oprogramowania, a także zwrócić uwagę rodziców na to, co robią i w co grają ich dzieci.

– O tym, jak wielkie emocje wywołują tego typu gry, świadczy przypadek pewnego Francuza, który nie mogąc pogodzić się z przegraną, poświęcił pół roku na to, aby odnaleźć i zabić swojego partnera, z którym grał

w sieci. Dlatego podczas turnieju przypominamy uczestnikom, że to tylko gra i obowiązuje szacunek wobec przeciwnika. Absolutnie niedozwolone są przekleństwa, wyzwiska czy wysyłanie obraźliwych komunikatów – wyjaśnia Paweł Stefański, któremu w opiece nad młodzieżą pomagali Maciej Mateja, Andrzej Ostrowski i Piotr Kita.

Gracze bezwzględnie muszą przestrzegać też zasad fair play – niedozwolone jest choćby używanie tzw. kodów (cheats), które automatycznie dają przewagę, gdyż pozwalają np. widzieć przez ściany. – To tak, jakby w sporcie stosować doping – tłumaczy nasz rozmówca. Niedopuszczalne jest także ściąganie gier i wszelkie formy piractwa. Młodzież, niestety, często nie rozumie, że to kradzież. W turnieju startowało 9 czteroosobowych zespołów. Wygrał G1 Team (dorośli) w składzie: Sylwester Gaszczyk, Piotr Kita, Piotr Łakoś, Jarek Bochnak. – Młodzi są świetni, dlatego szok, że wygraliśmy – podsumował humorem profesor Gaszczyk. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Konrad Ćwikła z G1. Uczestnicy dostali nagrody, ufundowane przez firmy komputerowe, m.in. cztery talony po 100 zł i karnet na pizzę dla czterech osób.

(jz)

## SONDA TS

## Wakacje sanoczan

I znów nadeszło kalendarzowe lato. Zapytaliśmy sanoczan o to, jak planują spędzić wakacje, jakie mają konkretne plany, a jakie marzenia. Okazało się, że mieszkańcy naszego miasta będą sporo pracować, ale znajdą także czas na odpoczynek, choćby ten w domowym zaciszu. Króluje Solina, która jest niedaleko Sanoka, a zapewnia udany relaks nad wodą. Oby tylko pogoda dopisała...

## Dagmara Kowalczyk



Wakacje zamierzam spędzić w domu. Będę zajmować się swoim małym dzieckiem. Rok temu byłam nad Bałtykiem, a dokładniej w Międzyzdrojach. Moim marzeniem jest wyjazd do Norwegii, gdzie bardzo chciałabym zobaczyć fiordy.

## Wiesław Buczek



Na sierpień mam zaplanowany wyjazd do Włoch, gdzie mieszka moja rodzina. Razem z żoną planujemy spędzić tam mniej więcej 3-4 tygodnie. Bardzo lubię podróżować, wypoczywać aktywnie, zwiedzać, a nie tylko leżeć na plaży.

## Monika Paszkowska



Ten tydzień zamierzam spędzić u rodziców w Bieszczadach, skąd pochodzę. Na przyszłe miesiące nie mam specjalnych planów.

W dzieciństwie wakacje często spędzałam u babci. Bardzo miło wspominam tamte lata.

## Tomasz Starzewski



Wakacje spędzę w pracy. Pracuję praktycznie od poniedziałku do soboty włącznie. Niestety, nie mam w planach żadnego wyjazdu. Jeszcze niedawno razem z całą drużyną Orkan Markowce często wyjeżdżałem na mecze piłki nożnej, lecz sezon niedawno się skończył.

## Danuta Gadomska



W tym roku mam zaplanowany wyjazd nad nasz polski Bałtyk. Odpoczywać będę w okolicach Stegny, Jantar. Razem z rodziną planujemy zostać tam około tygodnia, lecz być może uda nam się nieco przedłużyć nadmorski wypoczynek. Termin podróży wyznaczyliśmy na sierpień.

## Magdalena Kruszevska



Wakacje spędzę w domu, w Sanoku. Czekają mnie codzienne spacerki z moją córką. Z pewnością nieraz zorganizujemy jednodniowy wypad nad wodę, np. do Soliny. Lubię odpoczywać nad wodą. W przyszłym roku planuję wyjazd do rodziny w Szwecji, gdzie jeżdżę od wielu lat.

CIĄG DALSZY NA STR. 9

# Pijani w szpitalu

Każdego dnia na szpitalny oddział ratunkowy trafia kilku nieprzytomnych z przepicia delikwentów. Przywozi ich policja, twierdząc po ich stanie, że w grę może wchodzić zagrożenie życia. Są przyjmowani na oddział i ratowani. Najgorsze jest jednak to, że za dzień, dwa wracają. Tak samo prawie nieżywi.

## MARIAN STRUŚ

marian-strus@wp.pl

Problem jest rzeczywiście ogromny, zwłaszcza że sceny te rozgrywają się na oddziale ratunkowym, gdzie zwykle panuje pośpiech, pełna koncentracja, gdzie często na szali znajduje się ludzkie życie. Leżący w holu na łóżkach, często zrywający się i przeklinający alkoholicy, bardzo utrudniają pracę personelowi. Zszokowani są pacjenci. A my jesteśmy bezradni, bo przecież nie możemy odmówić im przyjęcia i udzielenia pomocy – skarży się dyrektor szpitala Adam Siembab.

O zdarzeniach i uciążliwościach związanych z ratowaniem pijacków pielęgniarka oddziałowa SOR Bogumiła Rudy mogłaby napisać już książkę, a najchętniej nakręcić film. – To jest zwyczajny koszmar. I nie są to problemy natury medycznej, lecz presji psychicznej, jakiej jesteśmy poddawani. Ci ludzie są bardzo wulgarni, zaczepni, wymagający pełnej obsługi, koncentrujący na sobie całą uwagę personelu. A zazwyczaj wymagają pełnej diagnostyki, oczyszczenia ran i założenia opatrunków, pomocy przy wykonywaniu badań i zabezpieczenia przy przewożeniu do laboratorium, na rentgen czy badania tomograficzne,



Niemal każdego wieczoru tak wygląda hol oddziału ratunkowego. Blżej niewtajemniczeni często myślą go z izbą wytrzeźwień.

oczyszczenia ran i założenia opatrunków – mówi oddziałowa.

Nie tak dawno jeden ze stałych takich pacjentów uderzył w twarz pielęgniarki. Wezwaliśmy policję, uznając, że została naruszona nietykalność cielesna osoby będącej na służbie. Sprawa jest w toku, chociaż nie brakuje opinii, że wobec braku śladów na ciele i skutków w postaci niezdolności do pracy, skończy się na pogroźeniu palcem.

Denerwują się „zwyczajni” pacjenci SOR, którzy zmuszeni są wysłuchiwać steku wyzwisk i przekleństw oraz wachać potworny odór będący mieszaniną wyziewów alkoholowych

osoby zajmowały szpitalne łóżka, których w oddziale ratunkowym nie ma w końcu tak wiele. Dlaczego one mają służyć takim ludziom? – pyta w liście pani Elżbieta, twierdząc, że osobnicy ci

Były przypadki, że są transportowani śmigłowcem LPR aż z głębokich Bieszczadów. Bardzo często trafiają tu mocno nietrzeźwi bezdomni. – I tu problem jest jeszcze większy, gdyż nie ma ich gdzie odebrać. Schronisko w Sanoku, czyli Dom Bezdomnego Inwalidy nie chce ich przyjąć, tłumacząc się obowiązującym regulaminem, który zabrania przyjmować do siebie osoby nietrzeźwe, bądź spożywające alkohol. No dobrze, czy w takim razie szpital ma być ich przechowalnią? – pyta zdenerwowana pielęgniarka oddziałowa B. Rudy. Wymienia przy tym nazwiska stałych pacjentów, wśród których nie brakuje osób będących mieszkańcami schroniska. Kilku z nich trafia do szpitala kilkadziesiąt razy w roku.

Problem z opieką nad nietrzeźwymi alkoholikami jest duży i nielatywny do rozwiązania. Ale na pewno nie można udawać, że go nie ma. Absolutnie nie należy pozostawić go szpitalowi. Wydaje się, że na poważnie trzeba rozpatrzyć temat utworzenia „izby wytrzeźwień”, gdzie za odpłatnością pijany delikwent otrzymywałby łóżko, prysznic i w razie potrzeby pierwszą pomoc medyczną. Oczywiście, kiepski to standard w porównaniu z kompletem badań (krew, poziom cukru, ekg, rentgen czy tomografia komputerowa), usługami sanitarnymi, wygodnym łóżkiem i czystą pościelą, ale nie dajmy się zwiariować. Jest to problem, którym pilnie winni się zająć samorządowcy, nie tylko powiatu sanockiego. Partycypacja innych powiatów w kosztach opieki nad osobnikami, którzy nadużywają alkoholu, wydaje się bezsporna. Ktoś tylko powinien podjąć się roli podmiotu wiodącego. Z zainteresowaniem będziemy śledzić losy tego tematu, z bacznością monitorując problem od strony szpitala. Może drastyczne opisy i zdjęcia przyspieszą działania służące sprawie.

## Będzie inspekcja

Mieszkańcy uważają, że pierwszym krokiem powinno być udrożnienie kanalizacji burzowej, a problem kompleksowo rozwiązałoby wydłużenie linii krawężników. Wówczas woda płynęłaby asfaltem, trafiając do studzienek, a przy większych opadach jej nadmiar znajdowałby ujście w Sanie, nie w ogrodach. Pytanie tylko, czy starostwo uzna

## Mają stawy zamiast ogrodów

Wyjątkowo mokry rok wszystkim daje w kość, ale część mieszkańców Białej Góry ma szczególne powody do narzekań. Po każdym deszczu woda spływa na ich posesje, za co winią projektantów drogi.

– Komuś zabrakło wyobraźni, a wystarczyło zrobić odpowiednie krawężniki. Gdy jest sucho, problemu nie ma, pojawia się jednak, jak tylko mocniej popada. Cała woda z Białej Góry spływa drogą w dół, zatrzymując się na niższych położonych działkach. Co z kanalizacją burzową? Niby jest, a jakby jej nie było. Albo zniszczona podczas remontu drogi, albo całkowicie zamulona. W każdym bądź razie wody nie przyjmuje – mówi Zdzisław Kocur, pokazując studzienkę pełną wody, choć dzień jest pogodny.

### Dziesiątki kubików wody

Wspomniany remont drogi powiatowej, przeprowadzony dwa lata temu, bardzo ucieszył mieszkańców. Choć niektórzy dziwili się, że tzw. krawężniki z rynnami dano jedynie na wysokości restauracji „Galicia”, ignorując kolejne posesje. A gdy okazało się, że „burzówka” nie działa, ich właściciele zaczęli kłąć w żywy kamień. – Po większym deszczu do ogrodów płyną nam dziesiątki kubików wody, tworząc małe sta-



Czy nie szkoda tak pięknego ogrodu? Po każdym większym deszczu wlewają się tu dziesiątki kubików wody – mówi Zdzisław Kocur.

wy. Wodę miewaliśmy już nawet w garażu, choć dom stoi kilkadziesiąt metrów od drogi – mówi Barbara Kocur, a jej mąż dodaje: – Deszcz znosi nam z drogi do ogrodu wszelkie nieczystości – sól, olej, paliwo. Efekt widać gołym okiem: wszystkie iglaki sadziiliśmy w jednym czasie, a tylko te z końca ogrodu rosną normalnie. Pozostałe wyglądają jak kartowate.

problem za ważny i przeznaczony na ten cel niezbędną kwotę? – Szczerze mówiąc, temat jest nam sygnalizowany po raz pierwszy. W najbliższym czasie wybiore się na Białą Górę, by sprawdzić, jak poważny jest problem, co da się zrobić i jakim kosztem – powiedział Kazimierz Dwornik, p.o. dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg.

B. Błażewicz

## Handlowe czwartki w mieście

W imieniu klientów działaliśmy my, krytykując sanockich handlowców za zamykanie zdecydowanej większości sklepów już o godzinie 17. Z apelem o wydłużenie czasu ich otwarcia zwrócił się też burmistrz miasta. Są tego efekty. Ośmiu handlowców uznało, że w okresie letnim warto spróbować handlować dłużej. Akcję tę zamierzają prowadzić do końca sierpnia. Ale tylko w czwartki.

Kilka dni temu spotkali się handlowym życiem do wieczora – mówi Jakub Majewski, właściciel salonu PLUS, inicjator akcji.

Oto dzielna ósemka, która postanowiła podjąć próbę wyjścia naprzeciw klientom:

- Sklep Firmowy Plus, ul. Grzegorza 4
- Salon Plus, ul. Jagiellońska 10
- PUH WAREX – Sklep kosmetyczny, ul. Grzegorza 2
- VOLCANO-HD, ul. Kościuszki 3
- SKLEP ADIDAS-PPH ADMAR, ul. Jagiellońska 2
- Sklep obuwniczy CZÓŁENKO, ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwajka 1
- FH WANDA, ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwajka 1
- BISTRO-Blue Bar, ul. Jagiellońska 5

Liczymy, że niebawem będzie ich więcej.

ms

**Wrażenie jest niesamowite. Jeden człowiek – bez żadnego instrumentu – a słycać cały zespół! Jeremiasz Krok potrafi „robić” muzykę ustami: naśladuje perkusję, gramofonowe skrecze, melodię. Sympatyczny siedemnastolatek jest chyba jedynym człowiekiem w Sanoku, który uprawia sztukę beatboxu, czyli rytmicznego tworzenia dźwięków za pomocą narządów mowy: ust, języka, krtani, gardła, przepony.**

# Chłopak orkiestra

**JOLANTA ZIOBRO**  
jolanta-ziobro@wp.pl

Wirtuozi tej sztuki mogą np. nucić przez nos melodię, a ustami tworzyć warstwę bębnową i basów. Niektórzy potrafią odtwarzać kilkanaście dźwięków jednocześnie!

## Z ulicy do filharmonii

Współczesny beatbox – bo sztuka naśladowania dźwięków istnieje od niepamiętnych czasów – narodził się w latach 80. w biednych dzielnicach murzyńskich, gdzie dzieciaki nie miały pieniędzy na sprzęt muzyczny, a ekspresja poprzez sztukę stanowiła jedyną ucieczkę od szarej rzeczywistości. Na ulicach pojawiły się zespoły śpiewające a cappella, wspomagające wokalem „muzyką” prosto z ust. Impuls do rozwoju beatboxu dali artyści hip-hopowi, którzy rozwinęli m.in. unikalną technikę naśladowania dźwięków hiphopowych maszyn perkusyjnych. Dziś beatbox ma swoje gwiazdy, które wydają płyty w milionowych egzemplarzach; organizowane są także mistrzostwa świata w tej dyscyplinie. Sztuka trafiła z ulicy do filharmonii, znajdując entuzjastów wśród profesorów akademii muzycznych i melomanów.

## Już pradziadek Józef...

W rodzinie Jeremiasza muzyka jest wielką miłością i pasją wszystkich domowników. Mama Agnieszka uczy w Przedszkolu Muzycznym, które szesnaście lat temu stworzyła – z koleżanką Małgorzatą Golarz – przy Państwowej Szkole Muzycznej. Tata Robert, nauczyciel PSM w klasie

perkusji, niegdyś grał w zespole „Tołhaje”. Jeremiasz ukończył szkołę muzyczną pierwszego stopnia w klasie skrzypiec, a obecnie kontynuuje naukę na stopniu drugim, zamieniwszy skrzypce na perkusję. Do szkoły muzycznej uczęszcza także jego młodszy

brat Jasiak, czwartoklasista. – Zamiłowanie do muzyki mamy chyba w genach. Pradziadek Józef ze strony taty był organistą, a dziadek Władysław zajmuje się budową i naprawą organów – opowiada Jeremiasz.

## Z mamą na parkiecie

Drugą wielką miłością rodziny Kroków jest taniec. Pani Agnieszka „od zawsze” prowadzi zajęcia rytmiczne i taneczne dla dzieci oraz kursy tańca. Dwa lata temu założyła zespół taneczny „Flex” przy Młodzieżowym Klubie „Przystań”, zarażając swoją pasją grupę młodzieży oraz obu synów. Od roku prowadzi też grupę kilkulatek, których uczy tańca współczesnego z elementami baletu. Uwielbia wymyślać różne układy choreograficzne i taneczne. – Kocham taniec, bo wyzwala w człowieku najgłębsze emocje – wyznaje.

Cała rodzina – choć tata raczej w charakterze obserwatora – uwielbia wypadki na tzw. „bitwy

taneczne” – spotkania fanów tańca, gdzie każdy może popisać się swoimi umiejętnościami. – Jeżdżymy najczęściej do Rzeszowa, skąd pochodzimy i gdzie mamy wielu znajomych i przyjaciół. Każde takie spotkanie to

fantastyczna atmosfera. Tancerze oklaskują się, wymieniają doświadczenia, wzajemnie poznają – uzupełniają z entuzjazmem Jeremiasz, którego najbardziej pociąga hip-hop i newstyle.

ka zaczęła śpiewać, a Jeremiasz włączył się z „bębnami”. – No i z marszu mieliśmy podkład – śmieje się mama perkusisty-czarodzieja, który nie potrzebuje instrumentów, aby na nich zagrać.

## Głośniej, synu

Wspólne zainteresowania bardzo cementują rodzinę. Pani Agnieszka dba nie tylko o rozwijanie talentów swoich synów, ale przede wszystkim o dobrą atmosferę w domu i rodzinną harmonię. – To wspinała, ciepła i pełna optymizmu osoba. Ma niezwykłą umiejętność scalania rodziny. Razem spacerują, jeżdżą na wycieczki rowerowe, uczestniczą w wydarzeniach kulturalnych. Poza tym świetnie potrafi pracować z dziećmi i młodzieżą – mówi z podziwem Małgorzata Golarz, przyjaciółka domu i koleżanka po fachu.

W domu nigdy nie zdarzyła się sytuacja, aby np. rodzice domagali się od synów ściszenia muzyki. Wręcz przeciwnie. – Ciekawi mnie, czego słuchają nasi synowie. Bo przecież nie jest tylko tak, że rodzice inspirować i uczyć czegoś nowego dzieci, ale też dzieci mogą nauczyć czegoś nas, dorosłych – tłumaczy pani Agnieszka.

## Jeremiaszu, wierzymy w ciebie!

Jeremiasz jeszcze nie myśli o przyszłości, wie jednak na pewno, że chciałby robić coś związanego z tańcem i beat-boxem.

Ma już na swoim koncie debiut telewizyjny. W ubiegłym roku prowadził w TVP nadawany z Sanoka „Teleranek”. I czuł się znakomicie w roli prezentera! Często występuje też podczas różnych imprez, m.in. w swojej dawnej i obecnej szkole: G1 i ZS1 (gdzie uczęszcza do Liceum Ogólnokształcącego), PSM. – Jeremiasz to wulkan pozytywnej energii, którą potrafi przekazać innym. Jest świetny w tym, co robi. Wszyscy trzymamy za niego kciuki, wierząc, że kiedyś będzie kimś naprawdę znanym – nie ma wątpliwości Regina Piegdoń, koleżanka z zespołu „Flex”. Jeremiasz jest bardziej powściągliwy – Najważniejsze, aby w życiu robić to, co się kocha – podsumowuje skromnie.

## Perkusista -czarodziej

Do zainteresowania się beat-boxem namówiła Jeremiasza mama, która zawsze dbała o wszechstronny rozwój synów. – Taniec kształtuje

ciało, a beat-box pozwala na wykorzystanie głosu – wyjaśnia chłopak. Uczy się samodzielnie, korzystając z filmów i instruktaży dostępnych w Internecie. – Owszem, ćwiczę przed lustrem, częściej jednak przed komputerem, puszcżając filmiki na YouTube – opowiada.

W ciągu roku poczynił naprawdę duże postępy. Bez problemu potrafi np. powtórzyć usłyszaną w radio piosenkę w wersji beat-boxowej, naśladując głosy, instrumenty i różne efekty specjalne. W głowie aż kipi mu od pomysłów. Czasem wydobywa z siebie różne głosy podczas odrabiania lekcji i w drodze do szkoły. – Wiem, że z boku wygląda to śmiesznie, ale muzyk wszędzie szuka inspiracji – uśmiecha się.

Czasem wykorzystuje swoje umiejętności w życiu codziennym. Raz, kiedy podczas próby zespołu „Flex”, pojawił się problem z podkładem muzycznym, pani Agniesz-

sem wydobywa z siebie różne głosy podczas odrabiania lekcji i w drodze do szkoły. – Wiem, że z boku wygląda to śmiesznie, ale muzyk wszędzie szuka inspiracji – uśmiecha się.

Czasem wykorzystuje swoje umiejętności w życiu codziennym. Raz, kiedy podczas próby zespołu „Flex”, pojawił się problem z podkładem muzycznym, pani Agniesz-

# Wielki jubileusz małego Międzybrodzia

**Najmniejsza miejscowość Ziemi Sanockiej obchodzi swój wielki jubileusz 500-lecia istnienia. Nawiązuje on do najstarszej wzmianki w źródłach historycznych pochodzącej z 1510 roku, dotyczącej parafii w Międzybrodziu. Uroczystości nazwane „500 LAT DOBREJ NOWINY” odbędą się 10 lipca (sobota) i rozpoczną modlitwą ekumeniczną w świątyni pw. Trójcy Świętej”.**

Zapewne historia tej miejscowości sięga wcześniejszych wieków, o czym świadczą bliskość najstarszego grodziska Ziemi Sanockiej w Trepczy na górze zwanej „Fajką”. Można przypuszczać, że już w średniowieczu było znaną osadą nad Sanem, przy uczęszczanym szlaku handlowym z Węgier na wschód, w kierunku Kijowa i Bizancjum.

Dziś Międzybrodzie staje się dla wielu mieszkańców Sanoka celem spacerów i miejscem rekreacji. Znane jest głównie z pięknej cerkiewki nad skalistym brzegiem, ufundowanej ponad sto lat temu przez rodaka, doktora medycyny Aleksandra Wajcovicza. Zainteresowanie wzbudza także stary cmentarz z grobowcem rodziny Kulczyckich w kształcie egipskiej piramidy.



**Cerkiewka w Międzybrodziu na tle otaczających ją wzgórz to niewątpliwie jedno z najbardziej urokliwych miejsc Ziemi Sanockiej.**

Obecnie Międzybrodzie zamieszkuje na stałe 20 rodzin. Większość domów wybudowano

nad Sanem przy drodze do Mrzygłodu. Po drugiej stronie rzeki, gdzie jeszcze przed II wojną światową było ponad 70 rodzin, dzisiaj jest ich 10-krotnie mniej. W 1939 roku Międzybrodzie zostało przedzielone granicą na

decyzję o wysiedleniu mieszkających tu rodzin; większość z nich znalazła się na Wołyniu. Do udziału w obchodach jubileuszu, wyznaczonych na 10 lipca, zaproszeni zostali przedstawiciele duchowieństwa Kościołów: prawosławnego i grekokatolickiego. Prawosławni pełnili tu służbę Bożą do czasu wejścia w życie postanowień Unii Brzeskiej (1596 r.), co na terenie diecezji przemyskiej nastąpiło w I połowie XVII wieku. Odtąd, jako grekokatolicy, prowadzili parafię aż do II wojny światowej. Duchowni obrządku wschodniego, wraz z obecnym gospodarzem świątyni – proboszczem parafii rzymskokatolickiej w Trepczy, uczestniczyć będą w modlitwach ekumenicznych w świątyni (początek 18.30) i na miejscowym cmentarzu. Następnie wszyscy wyruszą w procesji do kapliczek międzybrodzkich. Święty Jan jest patronem tej najstarszej z zachowanych, odrestaurowanej na jubileusz, pochodzącej z początku XIX wieku. Ostatnio powstała nowa kapliczka Jezusa Frasobliwego, będzie więc okazją do jej

uroczystego poświęcenia. Być może uda się odnowić i na nowo poświęcić mocno zniszczony krzyż staroruski z I połowy XX wieku, upamiętniający księża straconych w obozie Talerhof.

Uroczystości zakończy zapalenie jubileuszowego ogniska i spotkanie w plenerze połączone z wykładem „Historyczne osobliwości Międzybrodzia” dyrektora MBL Jerzego Ginalskiego, występem kapeli ludowej i wspólnym biesiadowaniem, w którym obok piosenki biesiadnej nie zabraknie „międzybrodzkich rarytasów” miejscowej kuchni. A wszyscy uczestnicy spotkania zapewne wpatrzeni będą w przepiękne, charakterystyczne kopuły świątyni i starą drogę, prowadzącą niegdyś do rzecznej przeprawy. Wkrótce powstanie tu wisząca kładka pieszo-jezdna, która będzie ziszczeniem wieloletnich marzeń kilku pokoleń miejscowej ludności o połączeniu mieszkańców Międzybrodzia mieszkających po obu stronach Sanu. Byłoby to najpiękniejsze uczczenie jubileuszu 500-lecia.

## CIĄG DALSZY ZE STR. 8

**Jakub Ambicki**



Mam zaplanowany wyjazd do Austrii do pracy, a na miejscu zatrzymam się u mojej siostry. Nie planuję tam zwiedzania ani dłuższego wypoczynku, wolę skupić się na pracy, w końcu to jest celem mojej podróży. Po powrocie nie zdążę już nigdzie pojechać, ponieważ wracam końcem sierpnia, a 1 września trzeba już iść do szkoły. Moim marzeniem jest wyjazd do Meksyku.

**Beata Bodnar**



Planuję kilka jednodniowych wypadów w Bieszczady, gdyż bardzo lubię góry. Będę chodzić po górskich szlakach i podziwiać piękne widoki. Nie planuję żadnych wyjazdów za granicę, w końcu Polskę też trzeba zwiedzać. Być może razem ze znajomymi uda mi się wyjechać na weekend do Zakopanego. Polskie morze jest, niestety, zbyt daleko. Najwięcej czasu zajmie mi jednak praca.

**Daria Czajkowska**



W tym roku, niestety, nie mam zaplanowanych podróży po Polsce czy Europie. W moich planach są jedynie jedno lub dwudniowe wypadki ze znajomymi nad Solinę. Na dłuższe i dalsze wyjazdy nie mogę sobie pozwolić ze względów finansowych oraz braku czasu. W poprzednich latach jeździłam na wakacje do Włoch, gdzie bardzo mi się podobało. Lubie wypoczywać na plaży, nad wodą. W tym roku większość lata spędzę, pracując.

**Ewa Uryc z wnuczką Wiktoria**



Już w połowie lipca razem z moim mężem wyruszamy w daleką podróż. Celem jej są Stany Zjednoczone. Oprócz tego zostaliśmy zaproszeni na wesele, które odbędzie się na statku, płynącym z New Jersey na Wyspy Bahama, gdzie spędzimy kilka dni. Później, na około miesiąc, zatrzymamy się u rodziny w New Jersey i tam spędzimy resztę naszego urlopu w USA.

**Dorota i Miłosz Antosz**



Sanok – to miejsce moich tegorocznych wakacji. Razem z synkiem na pewno będziemy chodzić na spacer, a gdy dopisze pogoda, wybierzemy się na miejski basen. Jeśli się uda, to pojedziemy też nad wodę do Myczkowiec. W Solinie jest zbyt tłoczno. Marzę o podróży do Grecji i być może za rok lub dwa to marzenie się spełni.

**Przygotowała  
Angelika Wyrwas**



**LOKALE,  
NIERUCHOMOŚCI**

**Sprzedam**

- ★ Mieszkanie 50,7 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe (IV piętro), loggia, Posada, cena 3.000 zł/m<sup>2</sup>, tel. 509-97-32-83.
- ★ Mieszkanie M-4 (parter), po kapitalnym remoncie, przy ul. Kościuszki, tel. 661-92-43-60.
- ★ Lub zamienię mieszkanie 36,80 m<sup>2</sup>, w centrum Sanoka, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ **Mieszkania bezczynszowe od 36,38 m<sup>2</sup> do 57,87 m<sup>2</sup>, osiedle Błonie, atrakcyjna cena, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.**
- ★ Kawalerkę 29,85 m<sup>2</sup>, w Sanoku przy ul. Stróżowskiej, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Mieszkanie 50,73 m<sup>2</sup>, w Sanoku przy ul. Sienkiewicza, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup> (I piętro), po częściowym remoncie, w Sanoku przy ul. I Armii WP, cena 170.000 zł do negocjacji, warto, tel. 13-463-62-02 lub 510-63-72-40.
- ★ Mieszkanie 31 m<sup>2</sup>, wraz z meblami, przy ul. Heweliusza 1/30, cena 130.000 zł, tel. 13-464-18-41.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe (parter), przy ul. Stróżowskiej, tel. 604-44-98-07.
- ★ Mieszkanie M-5, przy ul. Stróżowskiej, tel. 609-56-39-99.
- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe (I piętro), w Sanoku, cena 135.000 zł, tel. 13-464-75-12 (po 16).
- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup> (IV piętro), przy ul. Sadowej, po atrakcyjnej cenie, tel. 660-29-31-18.
- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup>, tel. 668-44-63-16.
- ★ Mieszkanie 36,7 m<sup>2</sup> (I piętro), z wyposażeniem, po remoncie, z garażem, przy ul. Wolnej, cena 3.000 zł/m<sup>2</sup>, w cenie mieszkania działka z domkiem i altaną, tel. 602-77-29-72.

- ★ **Bezczynszowe mieszkania na własność z udziałem w gruncie, w nowym, pięknym budynku o wysokim standardzie, Sanok – Wójtowstwo, atrakcyjne ceny, tel. 502-56-42-29.**
- ★ Mieszkanie własnościowe 49 m<sup>2</sup>, SM „Autosan”, tel. 720-45-18-69.
- ★ Mieszkanie 22 m<sup>2</sup> (I piętro), przy ul. Słowackiego, pilne, tel. 695-42-32-28 lub 607-43-51-66.
- ★ Mieszkanie 2-piętrowe (3-4 piętro), 84 m<sup>2</sup>, oddzielne wejścia, własność, przy ul. Kochanowskiego, tel. 13-440-81-05.
- ★ Mieszkanie 45 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe (I piętro), cena 3.200 zł/m<sup>2</sup>, tel. 696-66-81-18.
- ★ Mieszkanie 53 m<sup>2</sup>, w Sanoku, Wójtowstwo, tel. 601-94-49-58.
- ★ Mieszkanie 52 m<sup>2</sup>, w Sanoku przy ul. Zamkowej 3, tel. 601-98-22-46.
- ★ Mieszkanie 47 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, stan techniczny bardzo dobry, w Nowym Zagórz, cena 155.000 zł do negocjacji, tel. 13-462-30-93 (14-20).
- ★ Mieszkanie 38 m<sup>2</sup> (II piętro), przy ul. Lwowskiej 16, tel. 501-47-17-83.
- ★ Mieszkanie 58 m<sup>2</sup>, tanio lub zamienię na mniejsze, tel. 13-464-73-76 lub 694-51-72-09.
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe z jasną kuchnią (II piętro), Wójtowstwo, tel. 501-36-91-61.
- ★ Mieszkanie 64 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe (parter), Posada, cena 190.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ Mieszkanie 42,50 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe, przy ul. Jagiellońskiej, cena 140.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ Nowo wybudowany dom, w Sanoku obręb Dąbrówka, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Budynek mieszkalny piętrowy, w Prusieku k. Sanoka, cena do negocjacji, Biuro Nieruchomości BWiON, tel. 606-76-13-97.
- ★ Budynek mieszkalny murowany, w Dydni, cena 125.000 zł do negocjacji, Biuro Nieruchomości BWiON, tel. 606-76-13-97.
- ★ Dom w Sanoku, tel. 13-463-86-15.

- ★ Dom jednorodzinny na działce 46 a, w Rzepedzi, tel. 13-461-85-06.
- ★ Dom, tel. 13-463-84-81 lub 662-60-57-40.
- ★ Dwa domy lub osobno, na 23 a działce, tel. 13-462-60-55.
- ★ Dom drewniany z budynkiem gospodarczym, działka 48 a, w Grabownicy Starzeńskiej, cena 85.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ Lokal na działalność handlową, gastronomiczną lub inną, dobra lokalizacja, tel. 601-98-22-46.
- ★ Garaż murowany zlokalizowany przy ul. Sadowej, cena 20.000 zł, tel. 601-22-00-01.
- ★ Działkę budowlaną 10,61 a, w Sanoku przy ul. Konarskiego, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Atrakcyjny teren 2,24 ha, Wujskie, z możliwością wydzielenia mniejszych powierzchni, Biuro Nieruchomości R&R, tel. 503-72-13-66.
- ★ Działkę budowlaną, w Łączkach k. Leska, w atrakcyjnym położeniu i cenie, Biuro Nieruchomości BWiON, tel. 606-76-13-97.
- ★ Działki budowlane w Zagórz, Prusieku, Markowcach, Zabłotcach, cena za 1 a od 2.500 zł, w cenie działki dokumentacja do pozwolenia na budowę, tel. 501-36-91-61.
- ★ Działkę 15 a, na terenie Sanok-Olchowce, po atrakcyjnej cenie, tel. 695-94-78-74.
- ★ Pole 0,92 ha, w Pisarowcach, tel. 13-467-21-85.
- ★ Działkę rolną 0,47 ha, w Posadzie Jaćmierskiej Górnej (możliwość przekwalifikowania na budowlaną), tel. 605-92-78-18 lub 13-463-03-78.
- ★ 32 a budowlanej + 42 a rolnej, w Pakoszówce, tel. 609-88-16-64.
- ★ Działkę budowlaną 10 a, Biała Góra, tel. 606-82-63-11.
- ★ Działki z możliwością zabudowy kubaturowej o powierzchni do uzgodnienia, atrakcyjne położenie w Sanoku nad Sanem, za „Sosenkami”, tel. 606-88-21-58 lub 606-40-95-65.
- ★ Działkę, tel. 609-79-40-82.

- ★ Działkę 25 a, blisko granicy Sanoka, tel. 664-97-36-91.
  - ★ Działkę przemysłową, z budynkami, w Sanoku przy ul. Okulickiego, tel. 604-98-10-03.
  - ★ Działki 8 a, 9 a, 14 a, 17 a, w Bykowcach, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
  - ★ 3-4 ha, w Jurowcach, przy drodze wojewódzkiej, cena 80.000 zł/ha, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
  - ★ Działkę z sadem 54 a, w Pisarowcach, cena 2.000 zł/a, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
  - ★ 18 a, Jabłonka, cena 59.800 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
  - ★ 2,76 ha, w Uhercach Mineralnych, cena 160.000 zł, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- Posiadam do wynajęcia**
- ★ Pokoje z kuchnią, tel. 512-22-02-02.
  - ★ Mieszkanie 57 m<sup>2</sup>, dla studentów, przy ul. Jagiellońskiej, tel. 668-03-41-89.
  - ★ Mieszkanie 2-pokojowe przy ul. Topolowej 7/10 – 600 zł miesięcznie w tym czynsz, tel. 506-54-85-08.
  - ★ Mieszkanie, tel. 609-79-40-82.
  - ★ Pięćosobowe, samodzielne, w pełni wyposażone mieszkanie (70 m<sup>2</sup> – 2 pokoje, kuchnia, łazienka), w centrum miasta, dla studentów, doskonałe warunki, konkurencyjna cena, tel. 606-97-41-16 (wieczorem).
  - ★ Mieszkanie 3-pokojowe (parter), przy ul. Zamkowej, tel. 604-08-15-73.
  - ★ Mieszkanie, tel. 503-80-29-90.
  - ★ Pokój dla osoby uczącej się, tel. 13-463-49-97 lub 660-85-50-95.
  - ★ Lokal nadający się na warsztat mechaniczny, handel itp., z własnym placem, w centrum, tel. 664-45-94-36.
  - ★ Lokal przy ul. Lipińskiego 28 o pow. 62 m<sup>2</sup>, pod działalność gospodarczą (dawny bar „Pod Gruszą”), tel. 692-17-11-11.
  - ★ Lokal 50 m<sup>2</sup>, nadający się na handel, biura itp. W okolicy SDH przy ul. Kościuszki, tel. 606-83-56-96.

- ★ Lokal 100 m<sup>2</sup>, przy ul. Lipińskiego, obok Inter-Marche, tel. 504-29-50-17.
- ★ Budynek 200 m<sup>2</sup>, z placem, w okolicy Sanoka, na każdą działalność np. warsztat samochodowy, bez problemu mieszczą się ciężarowe, tel. 781-03-33-33.
- ★ Lokale od 18 do 66 m<sup>2</sup>, w Sanoku przy ul. Szopena, Nieruchomości VIS-A-VIS, tel. 13-464-34-74.
- ★ Garaż, Kiczury, w pobliżu ul. Sadowej, tanio, tel. 698-70-92-58.

**AUTO-MOTO**

**Sprzedam**

- ★ Citroena C-2, 1,4 HDi (2006), kolor czarny, metalik, cena 23.000 zł, tel. 501-48-75-92.
- ★ Motorower Simson SR-50, tel. 602-87-68-87.
- ★ Mazdę 3, 2,0 (2004), przeb. 77 tys. mil, tel. 695-10-14-39.
- ★ Opla astrę hatchback 1,2, 16V (1998), ABS, klimatyzacja, poduszki powietrzne, przeb. 136 tys. km, w bardzo dobrym stanie, tel. 663-37-47-84.

**RÓŻNE**

**Sprzedam**

- ★ **Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.**
  - ★ Kebab elektryczny + frytkownica 230V-400V, nieużywany, tel. 606-35-37-17.
  - ★ Sztachety ogrodzeniowe, balkonowe, frezowane, olchowe, tel. 503-55-40-01.
  - ★ Pustak porotherm 24 x 24 x 44, 500 szt. Cena 4 zł/szt., tel. 500-05-02-50.
  - ★ Garaż blaszak 2-spadowy, tel. 602-57-58-66.
  - ★ Trak tarczowy poziomy, stan bardzo dobry, tel. 506-35-62-10.
  - ★ Tarcicę dębową sezonowaną 50, 70, tel. 693-36-94-11 (po 15).
  - ★ Odstąpię grobowiec 2-osobowy, na cmentarzu przy ul. Matejki, tel. 13-463-83-38 lub 603-27-06-83.
- Kupię**
- ★ Kopaczkę konną, tel. 13-463-73-88.

**PRAGA**

**Zatrudnię**

- ★ Szwaczki, „Regis”, ul. Cegielniana 56 a, tel. 13-463-22-08.
- ★ Przyjmę uczniów I klasy w zawodzie fryzjer, tel. 697-58-75-05.
- ★ Pracownika do pracy w krojowni tkanin, „Regis” ul. Cegielniana 56 a, tel. 13-463-22-08.
- ★ Pracowników ogólnobudowlanych z doświadczeniem, tel. 883-94-99-64.
- ★ Firma z branży odzieżowej poszukuje agentki do prowadzenia sklepu na terenie Sanoka, bardzo dobre warunki finansowe, wymagania: dyspozycyjność, tel. 602-51-69-64 lub 600-20-23-29.

**Poszukuję pracy**

- ★ Podejmę się koszenia ogrodów, działek, tel. 603-99-08-73.

**Korepetycje**

- ★ Język angielski, tel. 609-08-71-57.
- ★ Hiszpański, francuski, tel. 601-25-75-42.
- ★ Angielski, włoski, tel. 601-25-75-42.

**ZGUBY**

- ★ Zgubiono legitymację studencką PWSZ Sanok nr 1890.

**MATRYMONIALNE**

- ★ Wdowiec po 50, zamieszkały na wsi pozna kobietę do 55 lat, tel. 516-90-43-53.

**TOWARZYSTKI**

- ★ Kobiety w wieku 27 i 48 lat zaprzyjaźnią się wyłącznie z paniami w podobnym wieku. Listy proszę wysłać: Krysia Przystasz, ul. Robotnicza 13/124, 38-500 Sanok.

**Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń**

**Cyklinowanie – bezpyłowe, układanie podłóg, lakierowanie, renowacje, tel. 506-356-210**

**AKCESORIA SKLEP**  
Sanok, ul. Lipińskiego 109  
tel. 781 600 611  
**WYPRZEDAŻ** – likwidacja sklepu

**Żaluzje**  
rolety, folie okienne, moskitiery  
T. Czerwiński  
tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

**Wykończenia wnętrz**  
malowanie, szpachlowanie, panele, techniki dekoracyjne  
czysto-tanio-solidnie  
tel. 694-094-426

**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA KSIĘGOWO-PODATKOWA FIRM, OSÓB FIZYCZNYCH I PRAWNYCH**  
WESTA BIURO RACHUNKOWE IWONA GORZKOWSKA  
tel. 501 647 862 www.westa.sanok.pl

**Remonty mieszkań, wykończenia wnętrz**  
tel. 609 618 849

**DACHY konstrukcje, krycie 28 zł/m<sup>2</sup>**  
tel. 693 639 070

**BIURO KATARZYNA BIEGA RACHUNKOWE**  
38-500 Sanok, ul. Przemyska 76  
tel. 668-694-048, www.plusminus.sanok.pl

**Usługi remontowo-budowlane od A do Z – Zagórz**  
tel. 665 913 551

**Kompleksowe ubezpieczenia**  
w wiodących Towarzystwach ubezpieczeniowych (Ergo Hestia, PZU, Generali, i inne).  
Zapraszamy do biura!  
38-500 Sanok, ul. Traugotta 9  
Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8:30 - 16:30.  
Telefon: 13-4643333.

**KURIER**  
NAJLEPSZE WYCIEZKI DLA RODZINY!  
Turcja, Majorka, Egipt, Grecja  
Pakiet Ultra all inclusive  
Biuro Podróżny KURIER tel. 13-464-67-20 ul. Traugotta 9 (budynek Alfa), 38-500 Sanok

**ROBOTY ZIEMNE, BUDOWLANE tel. 0691 489 259**  
PRZYŁĄCZA WODNO-KANALIZACYJNE  
MELIORACJE I IZOLACJE BUDYNKÓW  
WYKOPY FUNDAMENTÓW  
**USŁUGI KOPARKAMI I MINIKOPARKAMI**

**GARAŻE "DAR MET"**  
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS !!!  
0889 419 049  
0608 419 476  
017 851 46 72  
DOSTĘPNE RÓŻNE WYMIARY

**DRZWI Z DREWNA**  
zewewnętrzne, wewnętrzne, lakiery wodne „lazurowe” do domów, bloków na każdy wymiar pomiary-dowóz-montaż  
**NADOLANY 80**  
tel. 13-466-41-61, 501 160 450  
www.nadolany.strefa.pl

**F.P.H.U. „SZWAGIER - MEBLE”**  
poleca meble na zamówienie klienta, pomiary i doradztwo gratis, **FACHOWY MONTAŻ**  
Zapraszamy: Nowosielce 313  
tel./fax: 13-467-23-28  
kom. 602 465 102

**„Bezpieczny wyjazd na wakacje”**  
**AUTOSAN**  
Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów AUTOSAN S.A. w ramach promocji „Bezpieczny wyjazd na wakacje” w dniach 01-31.07.2010 oferować będzie dla prywatnych posiadaczy samochodów osobowych:  
• Wykonanie badań okresowych pojazdu, w cenie badań dodatkowo odgrzybianie układu klimatyzacji.  
• Dla stałych Klientów wykonujących u nas badania okresowe, oferujemy kontrolę: amortyzatorów, układu hamulcowego, luzów w układzie zawieszenia i układzie kierowniczym, ustawienie świateł.  
**SERDECZNIE ZAPRASZAMY**  
Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów AUTOSAN S.A.  
38-500 Sanok, ul. Kluski 3 (dawna Okrzei – Serwis AUTOSAN)  
tel. 13 46 50 700

**ŻALUZJE** ikaro  
poziome, pionowe, moskitiery,  
rolety, akcesoria  
Jagiellońska 48, tel. 13-464-19-12  
Koidaszki 37, tel. 600 297 210

**KPM SERWIS** Konrad Młczanowski  
**Sklep motoryzacyjny**  
zaprasza do współpracy warsztaty  
**RABATY DLA STAŁYCH KLIENTÓW**

**KPM SERWIS** Konrad Młczanowski  
**Sklep motoryzacyjny**  
atrakcyjne ceny  
• mechanika  
• części samochodowe  
• wulkanizacja  
Płyn do chłodziw luzem 5 zł/litr  
Sanok, ul. Korczaka 10  
tel. 13-466-60-25 kom. 501 708 520

**ŚWIAT MEBLI**  
II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91

**Zabudowy wnek**  
**Garderoby**  
**STANLEY LIBELLA**  
teraz również  
**SEVROLL**  
tel. 0601 162 756  
**Promocja wiosenna**  
**meble pokojowe**  
**„Rumba” – 650 zł**  
**DOWÓZ GRATIS!**

**Europejski Fundusz Leasingowy**  
**Nie kupuj samochodu.**  
**Weź go w leasing.**  
PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU  
38-500 Sanok, ul. Traugutta 9  
tel. 13 464 22 44, 13 464 22 66

**OGRODZENIA**  
**BRAMY**  
**BALUSTRADY**  
**Kompleksowe**  
**wykonawstwo ogrodzeń**  
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 13-463-20-09

**REKLAMA**  
PLANISZE REKLAMOWE, LITERY PRZESTRZENNE  
BANERY, ULOTKI, WIZYTÓWKI, PIECZATKI  
REKLAMA NA POJAZDACH  
STRONY INTERNETOWE  
**GFY STUDIO**  
SANOK, JEBIENNA 5, TEL. 693788546, 604409716  
E-MAIL: BIURO@GFY.SANOK.PL WWW.GFY.SANOK.PL

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW SYPKICH**  
**TRANSPRZET** WWW.TET.SANOK.PL  
• PIASKI **NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE**  
• ŻWIRY  
• GRYSY  
• TŁUCZNIKI  
• KŁUNCE  
TRANSPORT NA TERENIE SANOKA **GRATIS!!!**  
Sanok, Zabłotce 51  
609 618 859

**OKNA I DRZWI Z PCV I AL**  
**Producent MULTI**  
Siedziba - Sanok, ul. II Armii WP 40  
tel. 13-463-50-44  
Biuro handlowe - Sanok, ul. Kościuszki 15  
tel. 13-463-43-46  
Punkt - Lesko, ul. Piłsudskiego 48  
tel. 13-469-80-56

**KLIMATYZATORY SINCLAIR**  
• **DYSTRYBUCJA**  
• **SERWIS**  
• **MONTAŻ**  
MIMAR  
38-500 Sanok, ul. Traugutta 6  
tel. 13-463-58-56, 605-588-520

**SAN TRAVEL**  
**OFERTY LAST MINUTE!!!**  
• TURCJA • TUNEZJA •  
• EGIPT • KRETA •  
wyloty z Rzeszowa  
www.santravel.pl

**CISAN** tel. 013-463-29-91  
Sanok, ul. II Armii WP 40  
czynne od 8 do 17  
**HURTOWNIA PŁYT I AKCESORIÓW**  
**MEBLOWYCH**  
**PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE CIĘCIE**  
**I OKLEJANIE KRAWĘDZI - PCV, ABS,**  
**STENDOTRON - usługowo dla stolarzy**  
**SYSTEMY SEVROLLA I STANLEYA**  
**- do drzwi przesuwanych - ceny producenta**  
Płyty OSB, meblowe, sklejk  
**NAJTANIEJ W SANOKU**  
OSB - cięcie i dowóz gratis

**GALILEO KOMPUTERY**  
Sanok, ul. Orzeszkowej 1  
tel. 13-464-48-65  
**CENA: 1420 zł**  
Asus K50C-SX007  
• Procesor Intel Celeron C220 1,2 GHz  
• Bateria 6-ćcio komorowa 4400 mAh  
• 2048 MB pamięci RAM  
• Komfortowa praca dzięki Asus IceCool  
• Wydzielona klawiatura numeryczna  
• Matryca z podświetleniem LED  
• Dysk twardy o pojemności 250 GB  
• Wbudowana kamera internetowa  
• Wbudowany czytnik kart 3-in-1  
DYSK ZEWNĘTRZNY 2,5" INSTENSO 320GB  
W CENIE **210 zł**

**UWAGA!!!**  
**PROMOCJA!**  
**JEZERSKI**  
MARKOWE OKNA  
ENERGOOSZCZĘDNE  
POWROTA SZYBA  
- POPŁATA 29 zł/m<sup>2</sup>  
TYLKO 29 zł/m<sup>2</sup>  
SALON FIRMOWY W SANOKU  
UL. KRAKOWSKA 76  
TEL (13) 49 27 761

**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI  
**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**„SZANSA NA NOWY ZAWÓD”**  
**kurs na prawo jazdy kategorii D oraz Świadectwo Kwalifikacji Zawodowej**

Zapraszamy do udziału w projekcie osoby, które:  
- pracują,  
- ukończyły 21 lat,  
- posiadają prawo jazdy minimum kat. B,  
- wykształcenie co najwyżej średnie,  
- miejsce zamieszkania na terenie woj. podkarpackiego.

**W szczególności zapraszamy kobiety**

Zgłoszenia przyjmowane będą w terminie:  
od 01.07.2010 do 15.07.2010

**Uwaga! liczba miejsc ograniczona**

**Szósta edycja projektu organizowana będzie w Sanoku**  
Szczegóły na stronie [www.wektor.org.pl](http://www.wektor.org.pl) lub pod nr. tel. 17-773-30-46, 17-773-30-47  
Organizatorem projektu jest:  
Wektor Consulting s. c., ul. Sienkiewicza 1, 39-300 Mielec  
Biuro projektu czynne w godz. 8-16 od poniedziałku do piątku



Ja nie mam problemu.  
Moje siatki nie rwą się  
przy przenoszeniu towaru,  
nie muszę się martwić,  
co później z nimi zrobić.

Może czas na zmianę?

**SANOK EKO**

**Chcemy żyć w czystym mieście.**  
**Sanoczenie na rzecz środowiska.**

Projekt „EKO-SANOK” zwiększa świadomość ekologiczną mieszkańców miasta” jest dofinansowany przez Urząd Miasta Sanoka oraz Norwegię ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norwegię ze środków Mechanizmu Finansowego


**norway grants** **eea grants** **OLGA** **Sanok**

**L** Centrum szkolenia kierowców

**„WAREX”**  
Rok założenia 1990

Czas trwania kursu:  
**6 tygodni**  
Termin zapłaty:  
**6 miesięcy**

Rozpoczęcie kursu:  
**w każdy wtorek i środę o godz. 17.00**  
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16  
tel. 13-463-78-98  
www.warex.prawojazdy.com.pl  
**cena kursu: KRYZYSOWA**



Teraz w takiej samej cenie  
- każda z maszyn 999 zł.

AUTORYZOWANI DILERZY ORAZ SERWIS

**SANOK, ul. Kochanowskiego 1A, tel. 13 46 34 586**  
**ZAGÓRZ, ul. Piłsudskiego 30, tel. 13 46 22 317**  
**BRZOZÓW, ul. Armii Krajowej 13, tel. 13 43 40 227**  
**LESKO, ul. Piłsudskiego 27, tel. 13 46 97 273**  
**USTRYKI DOLNE, ul. Rynek 27/28, tel. 13 47 11 895**

**KOLEKTORY SŁONECZNE**  
sprzedaż  
montaż  
serwis

**TASOL**

TAGEX, Sanok  
ul. Naftowa 2  
tel. 605 243 660  
www.tasol.pl

**OGŁOSZENIE**  
**Burmistrza Miasta Sanoka**

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany części obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Błonie w Sanoku.

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miasta Sanoka nr LII/398/09 z dnia 26 listopada 2009 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany części obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Błonie w Sanoku, obejmującej obszar części działki nr 1390/5, w granicach określonych na załączniku graficznym do wyżej wymienionej uchwały, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 12.07.2010 r. do 10.08.2010 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pok. nr 54 w godzinach od 8 do 14.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego odbędzie się w dniu **14.07.2010 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pok. nr 64 (sala Herbowa) o godzinie 12.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Sanoka z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **24.08.2010 r.**

**Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz**

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz przy ul. 3 Maja 2 wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym oznaczonych w ewidencji gruntów jako działka nr 264, część działki nr 3346/2 położonych w Zagórz i część działki nr 431 położonej w m. Średnie Wielkie oraz działka nr 263 położona w m. Mokre. Wykaz umieszczony jest również na stronie internetowej urzędu: www.zagorz.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz, pok. nr 36, tel. 13-462-20-62, wew. 67.

**VEOLIA TRANSPORT** **ZAPROSZENIE DO ROKOWAŃ**

Zarząd Veolia Transport Sp. z o. o. z siedzibą w Toruniu, ul. Dąbrowskiego 8/24, 87-100 Toruń

zaprasza do rokowań w sprawie sprzedaży nieruchomości przy ul. Gen. J. Bema 3 w Sanoku, w której skład wchodzi prawo użytkowania wieczystego gruntu (działki o nr 21/50 i 21/52 o łącznej pow. 0,1134 ha) objętego KW nr 68257 (Sąd Rejonowy w Sanoku Wydział V Ksiąg Wieczystych) wraz z prawem własności budynku administracyjnego o łącznej pow. użytkowej 920,97 m<sup>2</sup> z wydzielonymi samodzielnymi lokalami użytkowymi:

1) Nr 3/1 o pow. użytkowej 206,30 m<sup>2</sup> - cena minimalna netto 556.400,00 zł + VAT (22%)  
2) Nr 3/3 o pow. użytkowej 346,38 m<sup>2</sup> - cena minimalna netto 676.000,00 zł + VAT (22%)  
3) Nr 3/4 o pow. użytkowej 368,29 m<sup>2</sup> - cena minimalna netto 767.600,00 zł + VAT (22%)

Można składać oferty na zakup poszczególnych lokali, jednak w pierwszej kolejności będą rozpatrywane oferty na zakup całej nieruchomości

Cena minimalna za całą nieruchomość wynosi 2.000.000,00 zł (słownie: dwa miliony zł) netto + VAT (22%)

1. Warunkiem uczestnictwa w rokowaniach jest złożenie pisemnego zgłoszenia w języku polskim w terminie **do dnia 16 lipca 2010 r. do godz. 12.00** oraz wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny minimalnej przedmiotu zgłoszenia na konto Spółki w ING Bank nr 31 1050 0086 1000 0022 7996 4858. Wadium wpłacone nie podlega oprocentowaniu.

2. Szczegółowe informacje na temat przedmiotu sprzedaży oraz warunki formalne zgłoszenia dostępne są pod adresem internetowym Oddziału Spółki w Sanoku: <http://www.vtbieszczady.pl>

**OGŁOSZENIE O PRZETARGU**

1. Zamawiający: Bieszczadzkie Schroniska i Hotele PTTK Spółka z o.o. Adres: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 29, tel. 13 46 311 29, 13 46 419 07, tel./fax. 13 46 301 23

ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony

2. Przedmiot zamówienia:  
„Rozbiórka istniejącego i wykonanie nowego dachu na budynku Schroniska PTTK w Komańczy”.

3. Termin wykonania zamówienia: 30.09.2010 r.

4. Okres gwarancji jakości na przedmiot zamówienia: nie krótszy niż 5 lat.

5. Warunki uczestnictwa w przetargu:  
a) wykaz robót budowlanych o podobnym charakterze, wykonanych i zakończonych w okresie ostatnich 5 lat przed terminem złożenia oferty wraz z referencjami;  
b) opłacona polisa lub inny dokument ubezpieczenia potwierdzający, że Wykonawca jest ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej, na kwotę nie mniejszą niż 200.000,00 zł.

6. Proponowane warunki płatności:  
Rozliczenie robót nastąpi w oparciu o kosztorys powykonawczy; w ofercie należy podać proponowane nośniki cen tj. stawkę roboczo-godziny, koszty ogólne, koszty zakupu, zysk, cenę najmu sprzętu oraz ceny podstawowych materiałów: drewno konstrukcyjne, blachodachówka.

7. Przy wyborze oferty najkorzystniejszej, Zamawiający kierować się będzie następującymi kryteriami: stawka – 70%, warunki gwarancji – 15%, referencje – 15%.

8. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach, do dnia 09.07.2010 r. do godziny 13:00 w sekretariacie Zamawiającego – 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 29.

9. Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu na każdym etapie postępowania, bez podania przyczyny.

10. Informacje na temat rodzaju i zakresu robót można uzyskać w siedzibie Zamawiającego: Sanok, ul. Mickiewicza 29. Uprawnioną osobą do kontaktów z oferentami jest: Barbara Janowska – pokój nr 10, w godz. 9:00 do 15:00, tel. 13 46 41 907, 13 46 311 29, 13 46 301 23.

**PODKARPACKIE CENTRUM DOSKONALENIA I DORADZTWA**

Sanok ul. Głogowa 1,  
tel. 13-464-88-45, kom. 603 860 187,  
niepublicznaoswiata.sanok@wp.pl  
www.oswiata.sanok.pl

**ZAPRASZA NA KURSY KWALIFIKACYJNE Z ZAKRESU**

- Pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej
- Metodyki nauczania języka obcego (angielskiego) w okresie wczesnoszkolnym
- Metodyki nauczania języka obcego (niemieckiego) w okresie wczesnoszkolnym
- Terapii pedagogicznej
- Bibliotekoznawstwa
- Organizacji i zarządzania oświatą (dla oświatowej kadry kierowniczej)
- Kurs kwalifikacyjny z zakresu nauczania: Przyrody
- Kurs pedagogiczny dla czynnych zawodowo nauczycieli
- Kurs kwalifikacyjny pedagogiczny dla nauczycieli praktycznej nauki zawodu
- Oligofrenopedagogiki
- Wychowania do życia w rodzinie

Organizujemy także kursy doskonalenia zawodowego

Informacje na stronie [www.oswiata.sanok.pl](http://www.oswiata.sanok.pl)  
Początek zajęć od dnia 8 października 2010 r.

**NIEPUBLICZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**  
o uprawnieniach szkoły publicznej

Sanok ul. Głogowa 1,  
tel. 13-464-88-45, kom. 603 860 187,  
niepublicznaoswiata.sanok@wp.pl  
www.oswiata.sanok.pl

Prowadzą nabór do:

1. Trzyletniego Liceum Ogólnokształcącego dla dorosłych – po 8-letniej szkole podstawowej lub gimnazjum – matura na miejscu

2. Dwuletniego Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych – po zasadniczej szkole zawodowej – matura na miejscu

**NABÓR TRWA**  
Warunkiem przyjęcia: ukończenie 18 lat

**INAUGURACJA ROKU 1 WRZEŚNIA 2010 R. GODZ. 17**  
Początek zajęć dydaktycznych 14 września 2010 r.  
**WYDAJEMY ZAŚWIADCZENIA DO ZUS, KRUS, WKU, MOPS**

**Niepubliczne Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych** (o uprawnieniach publicznych)  
38-500 Sanok ul. Głogowa 1,  
tel./fax 13-464-88-45,  
www.nkjo.sanok.pl

prowadzi

**Studia licencjackie**  
Licencjat Uniwersytetu Śląskiego opiekun naukowy Kolegium

1. **Specjalność język angielski**  
– w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia

2. **Specjalność język niemiecki**  
– w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia

Dokumenty (podanie, 2 zdjęcia 30x42, 4 zdjęcia 45x65, świadectwo dojrzałości lub dyplom) należy składać w siedzibie Kolegium ul. Głogowa 1, tel. 13-464-88-45.

**Komisja Egzaminacyjna przyjmuje dokumenty na bieżąco tj. w okresie od 14 czerwca 2010 r.**

Informacje dodatkowe:  
tel. 603 860 187

**SANOCKA SZKOŁA POLICEALNA W SANOKU**  
o uprawnieniach szkoły publicznej

Sanok ul. Głogowa 1,  
tel. 13-464-88-45, kom. 603 860 187,  
niepublicznaoswiata.sanok@wp.pl  
www.oswiata.sanok.pl

**kształcąca w formie zaocznej**

**Prowadzi nabór na następujące profile:**

- technik administracji
- technik obsługi biura
- technik ekonomista
- technik informatyk
- technik obsługi turystycznej
- technik rachunkowości
- technik organizacji reklamy

**NABÓR TRWA**  
Warunkiem przyjęcia: ukończenie szkoły ponadgimnazjalnej

**INAUGURACJA ROKU 1 WRZEŚNIA 2010 R. GODZ. 17**  
Początek zajęć dydaktycznych 14 września 2010 r.  
**WYDAJEMY ZAŚWIADCZENIA DO ZUS, KRUS, WKU, MOPS**

**SZKOŁA KOREPETYCJI**

Sanok ul. Głogowa 1,  
tel. 13-464-88-45, kom. 603 860 187,  
niepublicznaoswiata.sanok@wp.pl  
www.oswiata.sanok.pl

**ZAPRASZAMY!**

**Nasza oferta:**

1. **Kursy przygotowujące do egzaminów szóstoklasisty**

2. **Kursy przygotowujące do egzaminów gimnazjalnych:**

- część matematyczno-przyrodnicza
- część humanistyczna
- język angielski i niemiecki

3. **Kursy przygotowujące do matury na poziomie podstawowym lub rozszerzonym:**

- język polski, angielski, niemiecki, francuski, rosyjski, hiszpański, włoski, łaciński
- historia i wiedza o społeczeństwie
- matematyka i fizyka z astronomią
- chemia i biologia
- geografia
- technologia informacyjna

4. **Zajęcia wyrównawcze z poszczególnych przedmiotów.**

**NABÓR TRWA**  
Początek zajęć wrzesień 2010 r.

**GABINET TERAPII LOGOPEDYCZNEJ I PEDAGOGICZNEJ**

Sanok ul. Głogowa 1,  
tel. 13-464-88-45, kom. 603 860 187,  
600 278 757,  
niepublicznaoswiata.sanok@wp.pl  
www.oswiata.sanok.pl

**Świadczy usługi w zakresie:**

- Diagnostyka logopedyczna i pedagogiczna
- Terapia zaburzeń mowy (m. in. seplenie, rwanie, mowa bezdźwięczna, nieprawidłowa wymowa głosek tylnojęzycznych k,g,h, nosowanie)
- Terapia w zakresie opóźnionego rozwoju mowy
- Profilaktyka logopedyczna
- Zajęcia z zakresu prawidłowej emisji głosu
- Usprawnienie percepcji wzrokowej, słuchowej,
- Ćwiczenia słuchu fonematycznego
- Terapia zaburzeń procesu lateralizacji i orientacji przestrzennej
- Ćwiczenia sprawności grafomotorycznej
- Terapia specyficznych zaburzeń czytania i pisania (dysleksja, dysgrafia, dysortografia)
- Przygotowanie dziecka do podjęcia nauki w szkole – Metoda Dobrego Startu

**NABÓR TRWA**  
Początek zajęć wrzesień 2010 r.

**Sport szkolny czas kończyć. To był kolejny świetny sezon, z historycznym mistrzostwem Polski unihokeistów Zespołu Szkół nr 2. Sukcesy mieliśmy też w innych kategoriach. Wiadomo już, że Szkoła Podstawowej nr 4 powtórzyła ubiegłoroczne osiągnięcie, wygrywając klasyfikację wojewódzką. Pod koniec roku szkolnego reprezentanci „Czwórki” zaliczyli jeszcze kilka udanych startów, łącznie z dwoma finałami ogólnopolskimi.**

## LEKKOATLETYKA

### Festiwal Sztafet Rozstawnych, finał ogólnopolski (Łódź)

Nieco pechowy start dziewcząt z SP4, mogły być znacznie wyższe lokaty. W tzw. „sztafecie szwedzkiej” (100, 200, 300 i 400 m) przez upadek jednej z zawodniczek „Czwórka” zajęła dopiero 17. pozycję na 24 szkoły. Natomiast sztafeta 4x100 m przybiegła na 6. miejscu. Tu z kolei przydarzyły się błędy techniczne na pierwszej i ostatniej zmianie. – Szkoda, bo uciekło nam kilka sekund, inaczej podium byłoby w zasięgu. Jeżeli zaś chodzi o „sztafetę szwedzką”, to powtórka czasu z zawodów wojewódzkich dałaby nam 7. miejsce – powiedział Ryszard Długosz, prowadzący nasze lekkoatletki.



**Sztafeta 4x100 m SP4 z zawodów wojewódzkich. Od lewej: Marlena Michalska, Karolina Warchałowska, Julita Rudy, Martyna Wilusz, Dominika Janik (w finale Julitę Rudy zastąpiła Anna Chorążak).**

### Czwórboje, finał ogólnopolski (Leszno)

Kolejne zawody, w których dziewczęta z SP4 mogłyby wypaść dużo lepiej, zabrakło jednak Karoliny Warchałowskiej – 2. punktującej z finałów wojewódzkich. Bez niej w składzie drużyna uzyskała 1324 „oczka”, zajmując 23. miejsce na 32 szkoły. – Liczyłem na miejsce w „piętnastce”, ale w tym układzie zajęta pozycja też uważam za dobry wynik – powiedział R. Długosz. Skład zespołu SP4: Natalia Bykowska, Martyna Wilusz, Dominika Janik, Anna Chorążak, Karolina Tomaszewska, Justyna Pelc.

## PIŁKA NOŻNA

### Igrzyska Młodzieży Szkolnej, turniej powiatowy (Sanok)

Zmagania na „Orliku” przy SP1 pod zdecydowane dyktando drużyny SP4, która pewnie wygrała wszystkie mecze. W finale prowadzeni przez Macieja Bukłada piłkarze „Czwórki” nie dali szans ekipie SP3, zwyciężając 3-0. Królem strzelców został Karol Krokis (SP4) – 4 gole. Był to jedyny szczebel rywalizacji. Grupa A: SP3 – SP1 3-0, SP3 – SP2 1-1, SP1 – SP2 2-0. Grupa B: SP4 – Besko 3-0, SP4 – SP2 Zagórz 1-0, Besko – SP2 Zagórz 4-0. Półfinały: SP3 – Besko 1-0, SP4 – SP1 4-1. Finał: SP4 – SP3 3-0.

# „Czwórka” obroniła tytuł!



### Trójboje, finał wojewódzki (Rzeszów)

Świetny występ szkół z naszego terenu, które wywalczyły aż 3 medale, w tym oba tytuły mistrzowskie. Wśród dziewcząt wygrały zawodniczki SP4, zdobywając 645 pkt. Ich szkolni koledzy zajęli 2. miejsce (512), zwycięstwo dla SP2 Zagórz (560). Startowało po 27 drużyn. Indywidualnie złote medale w stawce ponad 250 uczniów zdobyli: Daria Zimoń z SP4 (231) i Jan Zajęc z SP2 Zagórz (193).

**Drużyna SP2 Zagórz. Stoją od lewej: Daniel Kozdraś, Szymon Bindas i Norbert Pietryka, poniżej: Piotr Kruczek i Jan Zajęc. Opiekunami drużyny byli: Anna Żuber i Bogusław Długosz.**

**Wspólne zdjęcie trójbojowych drużyn SP4, które zdobyły medale podczas zawodów wojewódzkich w Rzeszowie. W górnym rzędzie ich opiekunowie, od lewej: Bartłomiej Grega (dziewczęta) i Robert Ćwikła (chłopcy). Poniżej: Gabriela Kielar, Aleksandra Dymek, Natalia Bobik, Marcin Stefański, Wiktor Olszowy, Mateusz Bury i Miłosz Inglot, siedzą: Daria Zimoń i Kamil Majcher (brakuje Katarzyny Głuszkiewicz).**



### Konkurs „Baw się z nami”, zawody rejonowe (Sanok)

Występ w roli gospodarza nie pomógł drużynie SP4 w awansie do finału wojewódzkiego. Uzyskała 21 punktów, zajmując 2. miejsce. Najlepsza okazała się ekipa NSS Ustrzyki Dolne (24,5 pkt). Startowały 4 szkoły.

**Drużyna SP4. Od lewej: Albert Komański, Jakub Fineczko, Dawid Kurdyła, Patryk Witoński, Aleksandra Czech i Bogdan Struś (przedstawiciel Urzędu Miasta Sanoka), poniżej: Ryszard Długosz, Łukasz Pietranowicz, Martyna Wojtanowska, Oliwia Woźniak, Emilia Janik, Sandra Hnat i Wiktoria Demkowicz.**



## Najlepsi z najlepszych!

„Czwórka” powtórzy ubiegłoroczny sukces, wygrywając wojewódzki ranking Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Nieoficjalna jeszcze informacja przekazana została podczas finału konkursu „Złota Dziesiątka Sportowców SP4”.

Prowadzący imprezę nauczyciel w/r Ryszard Długosz przypomniał osiągnięcia z sezonu 2009/2010, a było ich sporo. Reprezentanci „Czwórki” – w sumie 83 uczniów – zaliczyli 53 starty, z czego 17 w finałach wojewódzkich (5 złotych medali dziewcząt: siatkówka, trójboj i czwórboj oraz sztafety 4x100 m i szwedzka) i 3 w ogólnopolskich. – Nie będę was trzymał w niepewności, znów wygraliście klasyfikację. Zresztą jesteście nie tylko najbardziej usportowioną, ale po prostu najlepszą szkołą w województwie – powiedział Jacek Bigus, prezes Podkarpackiego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego, dziękując za tytuł „Przyjaciela szkoły” (otrzymała go także Dorota Lib z PWSZS), nadany za długoletnią współpracę z SP4.



**Najlepsza z najlepszych – zwyciężczyni konkursu Dominika Janik odbiera gratulacje od burmistrza Wojciecha Blecharczyka.**

Prezentację „Złotej dziesiątki” poprzedziła część sportowo-artystyczna. Były pokazy gimnastyczne, strzelanie przez gości karnych do unihokeyowej bramki oraz krótki recital piosenek. Obok uczniów talent wokalny pokazał nauczy-

ciel muzyki Marek Dziok (świetne wykonanie utworu „Chodź, przytul, przebac”). Nagrodzono też sportowców z drugiej dziesiątki szkolnego rankingu, po czym nastąpiła dekoracja głównych laureatów (wszyscy z klas VI), któ-

rzy nagrody i gratulacje odbierali w towarzystwie rodziców. Ostatecznie 1. miejsce przypadło Dominice Janik, nie tylko świetnej w sporcie, ale i nauce (prymuska szkoły). Kolejne miejsca zajęli Łukasz Sajdak i Sabina Piszko.

**Złota Dziesiątka:** 1. Dominika Janik, 2. Łukasz Sajdak, 3. Sabina Piszko, 4. Justyna Pelc, 5. Marlena Michalska, 6. Michał Jarzec, 7. Karolina Bukowska, 8. Karol Krokis, 9. Karolina Kozubek, 10. Natalia Bykowska.

## Dziewiąty piknik „Dwójki”

Szkoła Podstawowa nr 2 sezon zakończyła tradycyjnym Piknikiem Sportowo-Rekreacyjnym. Była to już 9. edycja imprezy, organizowanej przez UKS „Dwójka”.

Mimo niezbyt sprzyjającej pogody w sali gimnastycznej przeprowadzono tylko wyścigi rzędów dla klas I-III. Zabawy dla najmłodszych uczniów poprowadziła Dorota Radwańska wraz ze swoimi podopiecznymi z Ochotniczego Hufca Pracy. Pozostałe zmagania rozegrano na szkolnym boisku. Klasy IV-VI rywalizowały w konkurencjach sprawnościowych z „przymrużeniem oka”.

Dodatkowych atrakcji było co niemiara. Dużym zainteresowaniem cieszyły się: „dmuchanie”, trampolina, loteria fanto-



**Jedną z atrakcji pikniku „Dwójki” była mini-wystawa motocykli.**

### Organizatorzy IX Pikniku składają serdeczne podziękowania:

Urzędowi Miasta w Sanoku, PGNiG w Sanoku, PBS w Sanoku, hurtowni TROPICANA, sklepowi SPRINT, restauracji SOPRANO, SKOK im. F. Stefczyka, firmom: GLASS DECOR, OMEGA, EKOBALL, AVANTI i CIARKO, p. Goldom i p. Sobolakom, Fortis Bank, OSP w Pakoszówce, Witkowski Ubezpieczenia, p. K. Czerwińskiej, p. J. Dziadoszowi, p. N. Zapotoczny, p. A. Szpiech, p. A. Kalembie oraz p. M. Wydmuch. a także wszystkim rodzicom, którzy pomogli nam w przeprowadzeniu imprezy.

wa oraz mała wystawa motocykli. Pojawił się wóz bojowy PSP w Sanoku oraz orkiestra dęta OSP w Pakoszówce. Nie zawiodła Policja, przysyłając radiowóz, motocykl oraz psa patro-

lowo-tropiącego „Wolfa”. Można było też skosztować pysznej kiełbasy i kaszanki z grilla.

Organizatorzy pikniku pamiętali o powodzianach, część dochodu z imprezy przekazując jednej z zalanych szkół na terenie Podkarpacia.

Kolumnę opracował:  
**BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

**Sponsorzy nagród dla „Złotej Dziesiątki SP4”:**  
Urząd Miasta Sanoka,  
Rada Rodziców SP4,  
KS Komunalni, PZU „Życie”.

# Pucharowi specjaliści

KARPATY KROSNO – STAL SANOK 1-3 (1-0)

1-0 (41. Drag), 1-1 Nikody (52. głową), 1-2 Nikody (70. z podania głową Niemczyka), 1-3 Nikody (80. z podania Czenczka).

Magia Pucharu Polski w przypadku piłkarzy sanockiej Stali czyni cuda. W lidze przegrali ostatnich pięć spotkań i wydawało się, że są bez formy. Tymczasem w rozgrywkach pucharowych gładko poradzi sobie z Czarnymi Jasło, a następnie z Karpatami Krosno. Wygrywając w Krośnie sanoczanie zostali zwycięzcami finału PP w okręgu krośnieńskim.



Zaczęło się niedobrze. Daniel Ziemba na ziemi, a krośniacy z piłką już prawie w naszej bramce. Tak w 41. min straciliśmy gola.

Krośnianie potraktowali ten mecz niczym wielkie derby i bardzo chcieli go wygrać, a przy okazji zrewanżować się za porażkę w ligowym pojedynku w Sanoku (0-2). Ich trener nie ukrywał, iż zależy mu także, aby jego drużyna, walcząca zaledwie o utrzymanie się w III lidze, pokazała się z dobrej strony w rozgrywkach Pucharu Polski. Wszystko układało się po ich myśli do połowy meczu, zwłaszcza że w 41. min udało się mu przeprowadzić ładną, dynamiczną akcję, którą celnym strzałem w róg bramki Daniela Ziembę zakończył Robert Drag. Kilka minut po przerwie

gospodarze mogli już prowadzić 2-0, jednak będący sam na sam z bramkarzem Stali Paweł Sedlaczek jakby przestraszył się go i postąpił tuż obok słupka. To był sygnał dla sanoczanie, że żarty się skończyły i mecz sam się nie wygra. Śmiało ruszyli do ataku, gdzie nie do upilnowania był szybki Rafał Nikody. W 52. min piłkarz ten znakomicie zachował się, głową przelobowując piłkę nad bramkarzem Karpat. Uskrzydleni wyrównaniem goście, niesieni dopingiem grupy swoich kibiców, jeszcze mocniej podkręcili tempo. Duża w tym była zasługa drugiej linii,

a w szczególności: Macieja Kuzickiego, Marka Węgrzyna i Michała Zajdla, którzy co rusz posyłać świetne piłki do przodu. A tam tylko czekał na nie Rafał Nikody. W 70. min otrzymał on idealne podanie głową od Danie-

la Niemczyka i nie miał najmniejszego problemu, aby wpakować piłkę do siatki. To nie był koniec dobrej gry stalowców. W 80. min ten sam napastnik, otrzymawszy na 15 metrów podanie od Marcina Czenczka, idealnie przemieścił z woleja i piłka po raz trzeci zatrzępotała w siatce Karpat. To był nokaut, po którym gospodarze nie mieli prawa podnieść się z kłęczek.

Kibice Karpat ze zwieszonymi głowami opuszczali stadion. A sanoczanie triumfowali, radując się przy śpiewach swoich kibiców. Z radością odbierali puchar za zwycięstwo w finałach PP na szczeblu okręgu krośnieńskiego, który wręczył im prezes OZPN Jan Ciupka. Ściskając przechodzący z rąk do rąk puchar buńczucznie ogłaszali, że ich pucharowe apetyty nie kończą się na tym. Wszak są już w Polsce znani, że potrafią płaćc niezłe figle.

Marian Struś

STAL: Ziemba – Zajdel, Łuczka, Sumara, Kruszyński – Tabisz, Kuzicki, Węgrzyn, Niemczyk (81. Sobolak) – Nikody (87. Lorenec), Czenczek (90. Kowalski).



To miłe cieszyć się zdobytym pucharem, zwłaszcza na boisku Karpat. Czynią to na zdjęciu: (od lewej) Kamil Kruszyński, Piotr Łuczka i Maciej Kuzicki.

## SOS dla Stali

# Nic nadzwyczajnego

Walne Zebranie Członków MKS Stal tylko z nazwy było nadzwyczajnym. W rzeczywistości nie przyniosło żadnych radykalnych decyzji, które poprawiłyby dramatyczną sytuację finansową klubu. Trudno bowiem uznać za takową uchwałę, która jedynie zdejmuje z zarządu nałożony wcześniej gorset przy negocjowaniu ceny sprzedaży działki przy ulicy Stróżowskiej.

Dla wtajemniczonych w aktualną sytuację finansową Stali nie jest tajemnicą, że tylko sprzedaż działki może doprowadzić do wyjścia z głębokiego kryzysu. I chyba czuje to też inwestor, który wyraźnie gra na zwłokę w kwestii sfinalizowania kontraktu. Sytuację może zmienić pojawienie się dwóch kolejnych inwestorów zainteresowanych „Stróżowską”, którzy mogą mu sprzątnąć działkę sprzed nosa, bez targowania się o sto tysięcy. To dobrze, bo jest to tylko woda na młyn mielący dla Stali.

Transakcja sprzedaży „Stróżowskiej” nie byłaby możliwa, gdyby nie wsparcie władz miasta, które w stosunkowo szybkim tempie potrafiły dokonać niezbędnej zmiany zapisów w Studium Uwa-

terenu. Mówił o tym szczegółowo uczestniczący w Walnym burmistrz Wojciech Blecharczyk.

### Kasa, misiu, kasa...

Na zebraniu poświęconym trudnej sytuacji finansowej klubu nie sposób było nie mówić o pieniądzach. Stąd pytano, jak



Czy podniesione ręce członków klubu sprawią, że Stal wyjdzie z tarpatów finansowych? Oby tak się stało.

runkowań, a następnie zaakceptować zmiany w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego, zmieniające przeznaczenie

zrodysponowane zostaną środki otrzymane ze sprzedaży działki. Okazuje się, że około połowa z nich przeznaczona być musi

na uregulowanie ciężących na klubie długów, część powinna zapewnić bieżącą działalność klubu (ok. 100-120 tys. zł miesięcznie), zaś pozostała część należałoby skierować na zakup działki i przystąpienie do budowy ośrodka treningowego. W tej ostatniej kwestii głos zabrał Janusz Sieradzki, pytając o przewidywany jego standard. – Czy to będzie standard ligowy, czy też „C”-klasowy, z szatniami w blaszanych kontenerach i prysznicami z zimną wodą? – pytał z troską. Jego niepokój okazał się raczej uzasadniony, co wynikało z wyjaśnień prezesa Stali. Ograniczone finanse nie pozwolą bowiem na spełnienie marzeń sięgających XXI wieku.

### Przymiarki do spółki

Kolejny punkt porządku obrad, który brzmiał dość enigmatycznie: „ocena funkcjonowania i systemu organizacji klubu” był nieprzygotowaną do końca, wstępną debatą nad utworzeniem Sportowej Spółki Akcyjnej. Jej oparciem miały być majątek MKS Stal w postaci wyścigu narciarskiego Karlików oraz równoważące go udziały firm i instytucji będących wypróbowanymi sojusznikami Stali, którym nadal na sercu leży sanocka piłka nożna.

Dyskusja była wyjątkowo rozstrzelona. Jedni byli zdania, że „jak mówiły jaskółki, niedobre są spół-

# Pies na gole

Rozmowa z napastnikiem Stali RAFAŁEM NIKODYM

\* Trzy gole strzelone Karpatom w Krośnie to nie lada wyczyn, na jaki nie zdobył się jeszcze żaden z piłkarzy Stali. Czujesz ten dreszczyk?

– Pewnie, że się cieszę, ale nie celebruję tego aż tak mocno. Po prostu, udało się. Albo inaczej: koledzy dobrze dogrywali.

\* Ostatnie pięć meczów w lidze – zero strzelonych bramek, tu mecz pucharowy, w dodatku w derby w Krośnie i trzy gole. Jak to jest?

– To jest właśnie cały urok futbolu. Inna rzecz, że motywacja w tym meczu była zdecydowanie większa, niż w końcówce ligi, w której mieliśmy prawie pewne 4 miejsce na mecie. W dodatku trzeba pamiętać, że jesteśmy specjalistami od pucharowych zwycięstw.

\* Miałeś dobry sezon, w którym pokazałeś się jako napastnik nr 1 w III-ligowej drużynie Stali...

– Nie lubię sam się oceniać, ale zdradzając moje odczucia, powiem, że dobrze mi się grało w II rundzie minionego sezonu.

\* Świadczy o tym choćby łup bramkowy...

– Owszem. Strzeliłem w niej 6 bramek, podczas gdy w pierwszej rundzie tylko jedną.

\* Razem siedem. Czy to twój rekord?

– Nie, w jednym z sezonów IV ligi zdobyłem 11 bramek.



Uściski i uznanie dla strzelca trzech bramek Rafała Nikodego od kierownika drużyny Zbigniewa Radożyckiego.

\* W Stali krucho z finansami. Martwicie się tym?

– Bardzo. Nie da się dobrze grać w III lidze bez stabilizacji finansowej.

\* Nie myślisz o zmianie barw klubowych?

– Staram się nie myśleć, nie ulegać pokusom, wierząc, że wszystko jakoś się poukłada. Moje serce jest przy Stali i nigdzie nie chciałbym się tułać.

\* Pozostaje oczekiwanie na pomyślnie sfinalizowanie planowanych transakcji finansowych klubu. Długo będziecie czekać?

– Nie wyznaczaliśmy konkretnej daty, ale jeszcze trochę poczekamy.

Rozmawiał Marian Struś

### Stowarzyszenie Rozwoju Sportu Dzieci i Młodzieży

informuje, że spotkanie organizacyjno-integracyjne odbędzie się 15 lipca (czwartek) o godz. 18 w sali Towarzystwa Sportowego „Sanoczanka” (Bar „Olimp”) przy ul. Kwiatowej 25

### Atrakcyjne wakacje „pod żaglami”

w licencjonowanym ośrodku szkolenia żeglarskiego w Polańczyku na Jeziorze Solińskim.

Zapraszamy kontakt: 13-466-61-38 lub 604-246-569 www.kozz.prv.pl

ki”, inni twierdzili, że warto byłoby raczej zastanowić się nad sprzedażą Karlikowa, bądź jego części w postaci obiektu hoteliku z restauracją. Jeszcze inni wskazywali, iż eksploatowany obiekt samego wyciągu wymaga pilnego zainwestowania środków w wysokości ok. 1 mln złotych.

### Coś trzeba zmienić

Zastanawiano się, co mogłoby być impulsem, który ożywi działalność klubu, pomoże rozwiązywać jego problemy. Uznano, że tym czynnikiem ożywym z pewnością byłoby wprowadzenie do zarządu nowych członków reprezentujących lobby biznesowe. – Społecznym sumptem bardzo ciężko jest dźwigać ten ciężar. Pozyskanie do pracy w zarządzie, wzorem innych klubów, znaczących postaci z kręgów biznesu, dałoby zawodnikom i szkoleniowcom pozytywny sygnał,

że będziemy w stanie udźwignąć ciężar funkcjonowania klubu na dobrym III-ligowym poziomie – mówił prezes Józef Konieczny. Jest tylko zasadnicze pytanie: – Czy są chętni, którzy na propozycję taką odpowiedzą: tak, wchodzę!

Walne zebranie nie dało żadnej odpowiedzi zawodnikom III-ligowej Stali, na co mogą liczyć w nadchodzącym sezonie? Ba, nawet nie usłyszeli, kiedy otrzymają zaległe wynagrodzenia. Dowiedzieli się jedynie to, co wiedzieli już wcześniej, że muszą cierpliwie czekać. Jak długo? Aż dojdzie do transakcji sprzedaży „Stróżowskiej” inwestorowi. Tydzień? Dwa?

Stal potrzebuje pomocy. Każda będzie cenna, mile widziana. To są ważne chwile dla sanockiej piłki nożnej. Nie można dopuścić do strzelenia sobie samobójczego gola. Ten mecz trzeba wygrać! Musi się wygrać. emes

## Teraz CCC Dąbrowki

Liga za nami, a piłkarze Stali nie mogą zakończyć sezonu 2009/2010. Wszystko za sprawą awansów w rozgrywkach pucharowych. Po zwycięstwie na szczeblu okręgu krośnieńskiego, stalowcy w sobotę (3 lipca) zmierzą się na wyjeździe z drużyną CCC Dąbrowki – mistrzem okręgu rzeszowskiego.

Grający w V lidze zespół CCC Dąbrowki stał się wielką niespodzianką rozgrywek Pucharu Polski. W drodze do mistrzostwa pokonał kolejno: Koronę Rzeszów 5-1, Markovię Markowa 3-2, Crasnowię 1-1, w rz. Karnych 5-4, Wistokę Dębica 3-0, Strumyk Maława 4-3 w finale Pogoni Leżajsk 2-2, w rz. k. 5-4. Zławsza ten ostatni wynik każe zachować wielki respekt przed rywalem. Dąbrowki to miejscowość licząca 1500 mieszkańców w gminie Czarna k. Łańcuta. emes